

EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

© Ministerstwo Sprawiedliwości, www.gov.pl/sprawiedliwosc [Translation already published on the official website of the Polish Ministry of Justice] Permission to re-publish this translation has been granted by the Polish Ministry of Justice for the sole purpose of its inclusion in the Court's database HUDOC

© Ministerstwo Sprawiedliwości, https://www.gov.pl/web/justice [Tłumaczenie zostało już opublikowane na oficjalnej stronie Ministerstwa Sprawiedliwości] Zezwolenie na publikację tego tłumaczenia zostało udzielone przez Ministerstwo Sprawiedliwości wyłącznie w celu zamieszczenia w bazie Trybunału HUDOC

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA
SEKCJA PIERWSZA

SPRAWA MORAWIEC PRZECIWKO POLSCE
(*Skarga nr 46238/20)*

WYROK

Art. 6 ust. 1 (aspekt cywilny i karny) • Sąd ustanowiony ustawą • Uchylenie immunitetu sędziowskiego i zawieszenie w czynnościach służbowych przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego • Art. 34 • W konkretnych okolicznościach sprawy korzystna uchwała Izby Dyscyplinarnej w drugiej instancji nie pozbawiła skarżącej statusu ofiary • Sprawa różniła się w tym zakresie od sprawy *Tuleya przeciwko Polsce* • Art. 6 ust. 1 ma zastosowanie w aspekcie cywilnym do zawieszenia skarżącej w czynnościach służbowych i w aspekcie karnym do uchylenia immunitetu sędziowskiego • Stwierdzenia dokonane w sprawach *Reczkowicz przeciwko Polsce, Juszczyszyn przeciwko Polsce* i *Tuleya przeciwko Polsce* mają zastosowanie • Ograniczenie niezawisłości i bezstronności Izby Dyscyplinarnej
Art. 8 • Życie prywatne ma zastosowanie • Art. 34 • Status ofiary • Orzeczenie Izby Dyscyplinarnej uchylające immunitet skarżącej i zawieszające ją w czynnościach służbowych w znacznym stopniu wpłynęło na jej życie prywatne • Zaskarżona decyzja wydana przez organ nieuznawany za „sąd" • Brak odpowiednich gwarancji chroniących przed arbitralnością • Ingerencja, która nie jest „przewidziana przez ustawę"
Art. 10 • Wolność wyrażania opinii • Art. 34 • Status ofiary • Działania mające na celu uchylenie immunitetu sędziowskiego skarżącej spowodowane jej poglądami i krytyką, wyrażonymi publicznie w ramach jej obowiązków zawodowych, dotyczącymi reform legislacyjnych mających wpływ na sądownictwo • Brak odpowiednich gwarancji chroniących przed arbitralnością • Ingerencja „nieprzewidziana przez ustawę" i niedążąca do realizacji uprawnionego celu

Streszczenie przygotowała Kancelaria. Nie jest wiążąc dla Trybunału.

STRASBURG
5 lutego 2026 r.

OSTATECZNY
05/05/2026

Niniejszy wyrok stał się ostateczny na podstawie art. 44 ust. 2 Konwencji.
Wyrok może podlegać korekcie wydawniczej.



W sprawie Morawiec przeciwko Polsce

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Sekcja Pierwsza), zasiadając jako Izba w składzie:

Ivana Jelić*, przewodnicząca*,
Erik Wennerström,
Raffaele Sabato,
Frédéric Krenc,
Davor Derenčinović,
Alain Chablais,
Anna Adamska-Gallant*, sędziowie*,
oraz Ilse Freiwirth, *kanclerz Sekcji*,

Mając na uwadze:

skargę (nr 46238/20) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej wniesioną do Trybunału w dniu 20 października 2020 r. na podstawie art. 34 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności („Konwencja") przez obywatelkę polską, panią Beatę Morawiec („skarżąca");

decyzję o zakomunikowaniu rządowi polskiemu („rząd") zarzutów skargi na podstawie art. 6 ust. 1, art. 8 oraz art. 10 Konwencji;

uwagi stron,

po naradzie na posiedzeniu niejawnym w dniu 13 stycznia 2026 r.,

wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

WPROWADZENIE

1. Sprawa dotyczy decyzji Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego o uchyleniu immunitetu sędziowskiego skarżącej i zawieszeniu jej w czynnościach służbowych. Skarżąca podniosła, że Izba Dyscyplinarna nie spełniła wymogów „niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą". Ponadto twierdziła, że decyzja Izby Dyscyplinarnej stanowiła naruszenie jej prawa do poszanowania życia prywatnego oraz prawa do wolności wyrażania opinii. Sprawa dotyczy kwestii wynikających z art. 6 ust. 1, art. 8 i art. 10 Konwencji.

OKOLICZNOŚCI PRAWNE SPRAWY

2. Niniejsza skarga wpisuje się w serię spraw dotyczących reformy sądownictwa, która została zapoczątkowana w 2017 r. i została wdrożona kolejnymi ustawami zmieniającymi (aby zapoznać się z przeglądem orzecznictwa Trybunału w tej sprawie, zob. *Wałęsa przeciwko Polsce*, nr 50849/21, §§ 2–4, 23 listopada 2023 r.).

3. Trybunał wydał już wcześniej wyroki dotyczące środków stosowanych wobec sędziów, które były podobne do środków, z jakimi miała do czynienia skarżąca w niniejszej sprawie (zob. *Juszczyszyn przeciwko Polsce*,

nr 35599/20, 6 października 2022 r., oraz *Tuleya przeciwko Polsce*, nr 21181/19 i 51751/20, 6 lipca 2023 r.).

FAKTY

4. Skarżąca urodziła się w 1964 r. i mieszka w Libertowie. Skarżąca była reprezentowana przez panią S. Gregorczyk-Abram i pana M. Wawrykiewicza, prawników praktykujących w Warszawie.

5. Rząd był reprezentowany przez swojego pełnomocnika, pana J. Sobczaka, którego następnie zastąpiła pani A. Kozińska-Makowska z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

6. Okoliczności faktyczne sprawy można streścić w następujący sposób.

I. KONTEKST SPRAWY

A. Profil i działalność publiczna skarżącej

7. Skarżąca jest sędzią z ponad trzydziestoletnim doświadczeniem zawodowym. Od 2002 r. orzeka w sprawach karnych w Sądzie Okręgowym w Krakowie. Jest byłym członkiem Krajowej Rady Sądownictwa (w latach 2002–2010), byłym prezesem Sądu Okręgowego w Krakowie (w latach 2015–2017) oraz byłym zastępcą dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. Od 2011 r. jest również członkiem Stowarzyszenia Sędziów Themis, a od stycznia 2018 r. jest jego prezesem.

8. Stowarzyszenie Sędziów Themis, pod przewodnictwem skarżącej, było aktywnie zaangażowane w debatę publiczną dotyczącą reorganizacji sądownictwa. W uchwale Walnego Zgromadzenia przyjętej w dniu 14 stycznia 2018 r. stowarzyszenie wezwało wszystkich sędziów do powstrzymania się od udziału w procedurach wyboru prowadzonych przez nową Krajową Radę Sądownictwa („KRS”), uznając ją za „organ […] powoływany niezgodnie z Konstytucją RP”. W dniu 26 lipca 2018 r. stowarzyszenie wydało wspólne oświadczenie ze Stowarzyszeniem Sędziów Polskich Iustitia, w którym to oświadczeniu stwierdzono, że procedura konkursowa prowadzona wówczas w celu obsadzenia wolnych stanowisk w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego jest nieważna (zob. *Manowska i Inni przeciwko Polsce* (dec.), nr 51455/21 i 5 innych, § 23, 1 kwietnia 2025 r.).

9. Stowarzyszenie wyrażało również publicznie krytykę wobec Ministra Sprawiedliwości Zbigniewa Ziobro (który sprawował ten urząd w latach 2015–2023). W marcu 2018 r. stowarzyszenie wystosowało publiczny protest „przeciwko wykorzystaniu przez Ministra Sprawiedliwości jednostkowego orzeczenia do dyskredytowania Sądu Najwyższego i usprawiedliwiania niszczenia niezależności wymiaru sprawiedliwości w celach politycznych”. Odnosząc się do wypowiedzi Ministra w sprawie postępowania dyscyplinarnego przed Sądem Najwyższym oraz

zapowiadanych zmian dotyczących usuwania sędziów z urzędu, stowarzyszenie stwierdziło, że „[działania te mają na celu, pod pretekstem dbałości o wizerunek sądów, ograniczenie ochrony praw i wolności obywatelskich”. W sierpniu 2019 r., po doniesieniach polskich mediów o tzw. aferze hejterskiej, stowarzyszenie wezwało Ministra Sprawiedliwości do dymisji i zażądało powołania sejmowej komisji śledczej w celu zbadania zarzutów.

B. Odwołanie skarżącej z funkcji Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie i późniejszy spór

10. W dniu 24 listopada 2017 r. Minister Sprawiedliwości odwołał skarżącą ze stanowiska Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie. Decyzja ta została podjęta na podstawie ustawy z dnia 12 lipca 2017 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, która przyznała Ministrowi Sprawiedliwości kompetencje w zakresie odwoływania i powoływania według własnego uznania prezesów sądów powszechnych w okresie sześciu miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy (zob. *Broda i Bojara przeciwko Polsce*, nr 26691/18 i 27367/18, § 33, 29 czerwca 2021 r.). W komunikacie prasowym opublikowanym na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości w dniu 27 listopada 2017 r. stwierdzono, że skarżąca nie sprawowała odpowiedniego nadzoru nad działalnością administracyjną Sądu Okręgowego. Stwierdzono również, że sąd nie pracował efektywnie.

11. W styczniu 2018 r. skarżąca wytoczyła powództwo cywilne przeciwko Skarbowi Państwa, reprezentowanemu przez Ministra Sprawiedliwości, domagając się przeprosin za treść komunikatu prasowego, ponieważ jej zdaniem naruszył on jej dobre imię. W styczniu 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił powództwo skarżącej. Strona pozwana wniosła apelację od tego wyroku, którą Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił w dniu 20 stycznia 2021 r. Ministrowi nakazano opublikowanie przeprosin skierowanych do skarżącej i wpłacenie określonej kwoty na rzecz organizacji charytatywnej.

II. POSTĘPOWANIE W SPRAWIE UCHYLENIA IMMUNITETU SĄDOWEGO SKARŻĄCEJ

12. W dniu 14 września 2020 r. prokurator Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej złożył wniosek do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego (zwanej dalej „Izbą Dyscyplinarną SN”) o uchylenie immunitetu skarżącej w celu postawienia jej zarzutów popełnienia kilku przestępstw: umyślnego nadużycia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego (art. 231 § 2 Kodeksu karnego), przywłaszczenia środków finansowych (art. 284 § 2 Kodeksu karnego) i sprzedajności (art. 228 § 3 Kodeksu karnego). Prokurator zarzucił skarżącej, że przyjęła telefon

komórkowy od oskarżonego w sprawie karnej w zamian za wydanie wyroku na jego korzyść oraz że przyjęła środki publiczne w zamian za napisanie raportu, którego w rzeczywistości nigdy nie napisała.

13. W dniu 12 października 2020 r. Izba Dyscyplinarna SN w składzie jednego sędziego uchyliła immunitet skarżącej i zawiesiła ją w czynnościach służbowych. Stwierdziła, że istnieje uzasadnione podejrzenie, iż skarżąca popełniła przestępstwa zarzucane jej przez prokuratora. Izba Dyscyplinarna SN zdecydowała ponadto, zgodnie z obowiązującym prawem, że wynagrodzenie skarżącej zostanie obniżone o 50% (maksymalna dopuszczalna kwota). Czyniąc to, Izba Dyscyplinarna SN stwierdziła, że „kierowała się wysokim stopniem społecznej szkodliwości zachowań, jakich się ona [skarżąca] dopuściła na szkodę wymiaru sprawiedliwości i na szkodę Skarbu Państwa w zakresie środków publicznych skierowanych na potrzeby sądownictwa oraz stopniem społecznej szkodliwości przypisanych jej przez prokuratora". Pisemne uzasadnienie uchwały zostało opublikowane na stronie internetowej Sądu Najwyższego.

14. Zarówno pełnomocnicy skarżącej, jak i zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w Krakowie złożyli odwołania na korzyść skarżącej od uchwały Izby Dyscyplinarnej SN z dnia 12 października 2020 r. Odwołania złożone w imieniu skarżącej dotyczyły m.in. tego, że Izba Dyscyplinarna SN nie była „sądem ustanowionym ustawą".

15. W dniu 7 czerwca 2021 r. Izba Dyscyplinarna SN w składzie trzech sędziów uchyliła uchwałę wydaną w pierwszej instancji i odmówiła uchylenia immunitetu skarżącej. Na wstępie Izba Dyscyplinarna SN oddaliła zarzuty, że nie jest „sądem ustanowionym ustawą", opierając się m.in. na własnym orzecznictwie (uchwała z dnia 25 maja 2020 r., sygn. akt I DO 21/20) oraz orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (wyrok z dnia 20 czerwca 2017 r., sygn. akt K 5/17; szczegółowe informacje na ten temat, zob. *Grzęda przeciwko Polsce* [WI], nr 43572/18, §§ 38–44 i § 102, 15 marca 2022 r.). W odniesieniu do przedmiotu sprawy skarżącej Izba Dyscyplinarna SN orzekła następnie, że materiał dowodowy przedstawiony przez prokuratora był niewystarczający do uzasadnienia zarzutów przeciwko skarżącej. W szczególności Izba zauważyła, że główny świadek oskarżenia często zmieniał swoje zeznania, co zmniejszało jego wiarygodność. Izba Dyscyplinarna SN uznała również, że inicjatywa dowodowa prokuratora była niewystarczająca, a zatem wniosek o uchylenie immunitetu skarżącej był przedwczesny. Zauważyła ponadto, że niektóre elementy zachowania skarżącej można potencjalnie rozważać w kategoriach postępowania dyscyplinarnego, a nie karnego, chociaż możliwość wszczęcia postępowania dyscyplinarnego uległa przedawnieniu ze względu na upływ czasu.

16. Wkrótce potem skarżąca wznowiła pełnienie czynności służbowych, a wstrzymana część wynagrodzenia została jej wypłacona. Jej zawieszenie trwało 238 dni.

III. REAKCJA OPINII PUBLICZNEJ I NAGŁOŚNIENIE SPRAWY SKARŻĄCEJ W MEDIACH

A. Reakcje na ogłoszenie wniosku o uchylenie immunitetu skarżącej

17. Po ogłoszeniu przez Prokuraturę Krajową wniosku o uchylenie immunitetu skarżącej stwierdziła ona w wywiadzie dla prasy opublikowanym w dniu 16 września 2020 r.:

> „Nie mam sobie nic do zarzucenia i uważam, że te ataki są elementem gry politycznej […] trzeba było się bardzo postarać, by znaleźć na nią »haka wyssanego z palca« […] chodzi o to, żeby sprawić, by »środowisko było cicho«, ponieważ – jak powiedziała – »zbliżamy się do kolejnego etapu zmian w wymiarze sprawiedliwości zapowiadanego przez ministerstwo«".

18. W dniu 16 września 2020 r. ukazał się artykuł zawierający wywiad z M. Safjanem – ówczesnym sędzią Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej („TSUE") i byłym prezesem polskiego Trybunału Konstytucyjnego. W artykule sędzia Safjan złożył m.in. następujące oświadczenia:

> „Sędzia Beata Morawiec ma moje pełne poparcie i wsparcie, chciałem wyrazić pełną solidarność z jej postawą. […]
>
> Oni [niektórzy sędziowie] poprzez swoje aktywne działania na rzecz obrony niezależności sądów i poprzez wyrażanie sprzeciwu wobec naruszeń niezawisłości narażają się na tego rodzaju ryzyko, jakie widzimy w przypadku sędzi Morawiec. Ryzyko, że będą narażeni na potężne represje. […]
>
> Wracając do sprawy sędzi Morawiec, trudno nie doszukiwać się związku między wygraniem przez nią sporu w I instancji z ministrem sprawiedliwości a oskarżeniami, które teraz są wobec niej kierowane. […]
>
> Nie ma żadnych wątpliwości, że zarówno próby stawiania sędziom zarzutów karnych, jak i postępowania dyscyplinarne mają wywołać i już wywołują efekt mrożący, mają paraliżować działania niezależnych sędziów. Bo wszyscy ci niezależni – obserwując to, co się teraz dzieje – mają prawo obawiać się represji. Tym bardziej godne podziwu jest to, że wciąż działają, wciąż robią swoje, broniąc niezależnych sądów".

19. W dniu 10 października 2020 r. (tj. dwa dni przed posiedzeniem wyznaczonym przez Izbę Dyscyplinarną SN w pierwszej instancji w celu rozpatrzenia wniosku prokuratora – zob. paragraf 13 powyżej) państwowy kanał telewizyjny TVP wyemitował program informacyjny („Wiadomości"), w którym sprawie skarżącej poświęcono kilka minut materiału – „»Wiadomości« ujawniają dowody patologii". Opierając się na fragmentach akt prokuratorskich, w materiale sugerowano, że skarżąca wykorzystywała swoją pozycję i powiązania w polskich sądach do „prowadzenia przestępczej działalności". Cytowany w materiale wiceminister sprawiedliwości Sebastian Kaleta twierdził, że „torpedowanie reformy sądownictwa" przez skarżącą może nie być bezinteresowne, bo sędzia może bronić swojego interesu. Redaktor naczelny „Gazety Polskiej" porównał zaś sprawę sędzi Morawiec

do „typowego układu z Chicago z lat 30., kiedy mafia broniła swoich sędziów, a sędziowie bronili swojej mafii”.

B. Reakcje na uchwałę Izby Dyscyplinarnej SN w pierwszej instancji uchylającą immunitet skarżącej

20. W następstwie uchwały Izby Dyscyplinarnej z dnia 12 października 2020 r. uchylającej immunitet skarżącej kilka międzynarodowych stowarzyszeń sędziów opublikowało oświadczenia w reakcji na nią.

W dniu 12 października 2020 r. Europejskie Stowarzyszenie Sędziów (regionalna grupa Międzynarodowego Stowarzyszenia Sędziów) stwierdziło:

> „W postanowieniu z 8 kwietnia 2020 r. (sprawa C-791/19, Komisja przeciwko Polsce) [TSUE] zobowiązał Polskę do natychmiastowego zawieszenia stosowania przepisów krajowych dotyczących uprawnień Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego.
>
> [TSUE], na podstawie pytania prejudycjalnego skierowanego przez Sąd Najwyższy – Izbę Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, stwierdził między innymi, że prawo [Unii Europejskiej (UE)] stoi na przeszkodzie temu, aby sprawy dotyczące stosowania prawa UE podlegały wyłącznej jurysdykcji sądu, który nie jest niezawisłym i bezstronnym sądem.
>
> Według [TSUE] do tej ostatniej sytuacji dochodzi wówczas, gdy obiektywne okoliczności, w jakich został utworzony dany organ, oraz jego cechy, a także sposób, w jaki zostali powołani jego członkowie, mogą wzbudzić w przekonaniu jednostek uzasadnione wątpliwości co do niezależności tego organu od czynników zewnętrznych, w szczególności od bezpośrednich lub pośrednich wpływów władzy ustawodawczej i wykonawczej, oraz jego neutralności względem ścierających się przed nim interesów, i prowadzić w ten sposób do braku przejawiania przez ten organ oznak niezawisłości lub bezstronności, co mogłoby podważyć zaufanie, jakie sądownictwo powinno budzić w jednostkach w społeczeństwie demokratycznym.
>
> Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego RP nie jest sądem i nie może nadal działać jako sąd.
>
> Jednak w rażącym nieposłuszeństwie wobec tej decyzji Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości ten fałszywy organ uchylił dziś immunitet Beacie Morawiec, sędzi Sądu Okręgowego w Krakowie, wraz z zastosowaniem oczywistych sankcji dyscyplinarnych, w tym obniżeniem wynagrodzenia o 50%.
>
> Chociaż sprawa przeciwko sędzi Morawiec ma nie stanowić postępowania dyscyplinarnego, lecz postępowanie karne, jasne jest, że ta rzekoma decyzja takiego nielegalnego organu jest nie do przyjęcia.
>
> Z tego względu:
>
> Europejskie Stowarzyszenie Sędziów publicznie wyraża swoją niezłomną solidarność z sędzią Beatą Morawiec i wszystkimi niezależnymi polskimi sędziami;
>
> Europejskie Stowarzyszenie Sędziów po raz kolejny wzywa Komisję Europejską do podjęcia wszelkich niezbędnych środków w celu pilnego przywrócenia porządku prawnego UE w Polsce”.

W dniu 13 października 2020 r. MEDEL *(Magistrats européens pour la démocratie et les libertés*) wydał następujące oświadczenie:

„Zawieszona przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego w Polsce uchyliła immunitet sędzi Beacie Morawiec i nałożyła na nią środki dyscyplinarne w postaci zawieszenia oraz ograniczenia wynagrodzenia o 50%.

Stanowi to oczywiste złamanie postanowienia Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 8 kwietnia 2020 r., zgodnie z którym [to postanowieniem] Izba Dyscyplinarna nie powinna podejmować żadnych działań dyscyplinarnych w odniesieniu do sędziów. Mając na uwadze [dzisiejsze] orzeczenie Trybunału, MEDEL nie uznaje decyzji Izby Dyscyplinarnej, uważa sędzię Beatę Morawiec za aktywnego sędziego, wyrażając przy tym dla niej pełne wsparcie i solidarność.

To bezprawne działanie Izby Dyscyplinarnej musi spowodować natychmiastową reakcję ze strony europejskich instytucji, przede wszystkim Komisji Europejskiej – strażnika Traktatów Europejskich – na podstawie art. 260 ust. 2 TFUE. Czas na wyrażanie zaniepokojenia już minął – wszelkie czerwone linie zostały już przekroczone. Nie możemy dalej biernie spoglądać na upadek europejskiego systemu prawnego”.

Również w dniu 13 października 2020 r. Stowarzyszenie Europejskich Sędziów Administracyjnych wydało następujące oświadczenie:

„Decyzją z 8 kwietnia 2020 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł o zawieszeniu stosowania [odpowiednich] krajowych przepisów dotyczących kompetencji Izby Dyscyplinarnej w Sądzie Najwyższym w Polsce. Ponad wszelką wątpliwość powyższy nakaz jest jasny zarówno, gdy chodzi o jego zakres, jak i znaczenie, jest wykonalny i w każdego rodzaju sprawie jest wiążący.

Orzeczenia sądu muszą być respektowane. Ponadto ten nakaz sądu dotyczy fundamentalnych rozwiązań krajowego systemu wymiaru sprawiedliwości, to znaczy zagadnienia niezależności sądownictwa, a tym samym praworządności w jednym z krajów członkowskich Unii Europejskiej. Co więcej, organy władzy tego państwa członkowskiego powinny być świadome konsekwencji zignorowania takiego nakazu.

Izba Dyscyplinarna w Sądzie Najwyższym w Polsce nie jest niezależna i z tej przyczyny na razie nie wolno jej kontynuować swojej działalności.

Pomimo tych okoliczności Izba Dyscyplinarna postanowiła we wczorajszej decyzji o uchyleniu immunitetu Sędzi Beaty Morawiec w celu umożliwienia prowadzenia postępowania karnego przeciwko Pani Sędzi. Ponadto zdecydowała o zawieszeniu Sędzi Beaty Morawiec z obniżeniem wynagrodzenia o 50%.

W sposób jednoznacznie oczywisty te czynności Izby Dyscyplinarnej pozostają w zakresie orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Oznacza to, że organy polskiego państwa zignorowały wiążące orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

– AEAJ w pełni zgadza się [ze stanowiskami pozostałych europejskich stowarzyszeń sędziowskich] i popiera stanowiska pozostałych europejskich stowarzyszeń sędziowskich z 12 października 2020 r. i 13 października 2020 r.

– AEAJ wyraża solidarność z koleżanką Beatą Morawiec oraz ze wszystkimi polskimi kolegami sędziami

– AEAJ odwołuje się do otwartego listu wystosowanego przez AEAJ, EAJ, Judges for Judges oraz MEDEL do Przewodniczącej Komisji Europejskiej Pani [Ursuli] Von der Leyen, Pani Komisarz Very Jourovej i Komisarza Pana [Didiera] Reyndersa w dniu

30 września 2020 r. oraz ponawia wyrażone w nim wezwanie do wszystkich członków Komisji Europejskiej jako strażników Traktatów Europejskich

– AEAJ wzywa Komisję Europejską do reakcji na takie dewastowanie praworządności oraz systemu prawnego Unii Europejskiej".

C. Reakcje na uchwałę Izby Dyscyplinarnej SN w drugiej instancji w sprawie odmowy uchylenia immunitetu skarżącej

21. Po wydaniu uchwały Izby Dyscyplinarnej SN w drugiej instancji urzędnicy rządowi publicznie skomentowali sprawę skarżącej. W dniu 8 czerwca 2021 r. M. Wójcik, minister bez teki, nazwał wyrok „kompromitacją" i uznał, że [sędziowie] „zrobili szkodę" skarżącej, stwierdzając, że:

„Ona dla własnego interesu powinna być zainteresowana tym, żeby w czasie jawnej rozprawy oczyścić się z tych poważnych zarzutów".

W dniu 9 czerwca 2021 r. Minister Sprawiedliwości Z. Ziobro zorganizował konferencję prasową, podczas której złożył następujące oświadczenia:

„Decyzja Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego dobitnie pokazała, że środowisko sędziowskie nie jest zdolne do samooczyszczenia. […] Jest to decyzja tym bardziej bulwersująca, że nie dotyczy rozstrzygnięcia o winie bądź niewinności sędzi Morawiec. Izba Dyscyplinarna o tym nie orzeka, o tym decyduje sąd właściwy do rozpoznania sprawy. […] Poniedziałkowa decyzja Izby Dyscyplinarnej odbiera samą możliwość takiego rozstrzygnięcia. Okazuje się, że jest grupa zawodowa, do której nie mają zastosowania zasady prawa, które dotyczą przeciętnego człowieka".

Stwierdzenia te zostały zacytowane w oficjalnym komunikacie prasowym Prokuratury Krajowej opublikowanym tego samego dnia, w którym to komunikacie dodano, że minister uznał uchwałę Izby Dyscyplinarnej SN za „bulwersującą".

IV. INNE ISTOTNE MATERIAŁY

22. W 2024 r. sędziowie ze Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia opublikowali zaktualizowaną wersję swojego raportu zatytułowanego „Wymiar sprawiedliwości pod presją"[1]. W raporcie stwierdzono, w zakresie istotnym dla sprawy:

„Sędzia Beata Morawiec jest Prezesem Zarządu Głównego Stowarzyszenia Sędziów »Themis«.

Sędzia wielokrotnie zabierała głos w debacie publicznej dotyczącej stanu praworządności w Polsce i w swoich wypowiedziach odważnie broniła niezależności sądów, niezawisłości sędziów oraz zasad demokratycznego państwa prawa, otwarcie krytykując niekonstytucyjne zmiany wprowadzane w obszarze wymiaru

[1] Wersja Raportu z 2019 r. została przywołana w sprawie *Tuleya przeciwko Polsce*, nr 21181/19 i 51751/20, § 139, 6 lipca 2023 r.

sprawiedliwości przez obóz rządzący, a także działania Ministra Sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry.

Ponadto jako Prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Sędziów »Themis« wielokrotnie prezentowała opinii publicznej stanowiska i uchwały podejmowane przez stowarzyszenie, które były krytyczne wobec kierunku tzw. reform wymiaru sprawiedliwości wprowadzanych przez obóz rządzący w Polsce w latach 2015–2018.

W listopadzie 2017 r. sędzia Beata Morawiec została odwołana z funkcji Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie w trakcie trwania jej kadencji bez podania przyczyn, bez prawa do odwołania, w ramach czystki kadrowej przeprowadzonej przez Ministra Sprawiedliwości na podstawie nowelizacji z 12.07.2017 r., zgodnie z którą Minister Sprawiedliwości uzyskał prawo do odwołania prezesów i wiceprezesów sądów powszechnych. Prawo to zostało ograniczone czasowo w ten sposób, że odwołanie mogło nastąpić w ciągu 6 miesięcy od wejścia w życie przepisów regulujących tę kwestię. Zbigniew Ziobro, korzystając z tego uprawnienia, odwołał blisko 160 prezesów i wiceprezesów sądów powszechnych w trakcie trwania ich legalnych kadencji bez podania powodów, bez uzasadnienia, bez opinii kolegium sądu oraz bez prawa do odwołania od tej decyzji […]. Do tej grupy należała sędzia Beata Morawiec.

Sędzia Sądu Okręgowego w Krakowie Beata Morawiec była też pierwszą sędzią, wobec której władze polityczne zastosowały postępowanie karne, by odsunąć ją od orzekania. W 2020 r. prokuratura wszczęła postępowanie karne w sprawie w związku z rzekomym przyjęciem przez sędzię Beatę Morawiec korzyści majątkowej w postaci telefonu komórkowego w zamian za wydanie korzystnego wyroku oraz w związku z rzekomym przyjęciem środków publicznych za analizę sądową. Zarzuty formułowane przez prokuratora wobec sędzi Beaty Morawiec od początku miały charakter fikcyjny, a wszczęte postępowanie karne to wręcz klasyczny przykład instrumentalnego wykorzystania postępowania karnego do dyskredytowania w społeczeństwie sędzi, która odważnie, publicznie i bez oglądania się na ewentualne konsekwencje stawała i staje w obronie wspólnych wartości, takich jak niezależność sądów, niezawisłość sędziów czy niezależność prokuratury.

We wrześniu 2020 r. pracownicy Centralnego Biura Antykorupcyjnego i prokurator wkroczyli do domu sędzi Beaty Morawiec o godzinie 6:30, wręczając jej postanowienie prokuratora o zezwoleniu na przeszukanie. Sędzia Beata Morawiec dobrowolnie wydała śledczym laptopa i pendrive'y, gdyż nie miała nic do ukrycia.

W dniu 12.10.2020 r. działająca w budynku Sądu Najwyższego Izba Dyscyplinarna, która nie jest i nigdy nie była sądem, pomimo zawieszenia jej działalności na mocy postanowienia TSUE z 8.04.2020 r., C-791/19, zdecydowała o uchyleniu immunitetu sędzi Beaty Morawiec oraz zawieszeniu jej w obowiązkach służbowych i obniżeniu jej pensji o 50%. Sędzia Beata Morawiec była bezprawnie zawieszona przez 238 dni.

Następnie, po przywróceniu do wykonywania obowiązków orzeczniczych decyzją Izby Dyscyplinarnej II instancji z 7.06.2021 r., na mocy której odmówiono uchylenia jej immunitetu, wróciła do orzekania. Decyzją Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie Dagmary Pawełczyk-Woickiej sędzia Beata Morawiec została przeniesiona bez jej zgody z IV Wydziału Karnego Odwoławczego, w którym orzekała od 20 lat, do pierwszoinstancyjnego III Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Krakowie, co w powszechnej opinii środowiska sędziowskiego stanowi faktyczną degradację. Decyzja o przeniesieniu sędzi Beaty Morawiec zapadła po złożeniu przez nią oświadczenia, że będzie orzekać na podstawie prawa europejskiego i tym samym odmawia orzekania z neosędziami.

Prowadzona przez prokuraturę sprawa karna […] została ostatecznie umorzona w styczniu 2022 r., a następnie dopiero rok i 7 miesięcy od decyzji o umorzeniu postępowania karnego rzecznik dyscyplinarny umorzył swoje postępowanie wszczęte wobec sędzi Beaty Morawiec.

Sędzia Beata Morawiec stała się również ofiarą hejtu w mediach społecznościowych. gdzie na Twitterze grupa KASTA z konta KastaWatch rozpowszechniała nieprawdziwe informacje. Ponadto była również celem ataków mediów państwowych. TVP1 wyemitowała w programie »Wiadomości« szkalujące ją materiały".

WŁAŚCIWE RAMY PRAWNE I PRAKTYKA

I. RAMY PRAWNE I PRAKTYKA PODSUMOWANE WCZEŚNIEJ

23. Odpowiednie ramy prawne i praktyka zostały szczegółowo przedstawione w wyrokach Trybunału w sprawach: *Reczkowicz przeciwko Polsce* (nr 43447/19, §§ 59–176, 22 lipca 2021 r.); *Grzęda przeciwko Polsce* [WI] (nr 43572/18, §§ 64–169, 15 marca 2022 r.); *Żurek przeciwko Polsce* (nr 39650/18, §§ 94–112, 16 czerwca 2022 r.); *Juszczyszyn* (cyt. powyżej, §§ 84–112); *Tuleya* (cyt. powyżej, §§ 143–241), *Wałęsa* (cyt. powyżej, §§ 58–64 i 79–129) oraz *Wróbel przeciwko Polsce* (dec.) (nr 6904/22, § 30, 25 marca 2025 r.).

II. PRAWO KRAJOWE

Kodeks karny

24. W istotnym dla sprawy zakresie Kodeks karny stanowi:

Art. 228

„3. Kto, w związku z pełnieniem funkcji publicznej, przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10".

Art. 231

„1. Funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

2. Jeżeli sprawca dopuszcza się czynu określonego w § 1 w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10".

Art. 284

„2. Kto przywłaszcza sobie powierzoną mu rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5".

PRAWO

I. ZASTRZEŻENIA WSTĘPNE DOTYCZĄCE SKARGI JAKO CAŁOŚCI

A. Brak znaczącego uszczerbku po stronie skarżącej

1. Stanowiska stron

25. Rząd argumentował, że skarżąca nie doznała znaczącego uszczerbku. Twierdził, że konsekwencje uchwały Izby Dyscyplinarnej SN z dnia 12 października 2020 r., na mocy której skarżąca została zawieszona w czynnościach służbowych, a jej wynagrodzenie zostało obniżone o 50%, nie osiągnęły minimalnego stopnia dotkliwości. Rząd dodał, że uchwała drugiej instancji z dnia 7 czerwca 2021 r. uchyliła uchwałę pierwszej instancji, przywróciła skarżącej immunitet, przywróciła ją do pełnienia czynności służbowych i spowodowała wypłatę wstrzymanej części jej wynagrodzenia. Ponadto argumentował, że zawieszenie skarżącej trwało stosunkowo krótko.

26. Skarżąca utrzymywała, że jej skarga powinna zostać uznana za dopuszczalną.

2. Ocena Trybunału

27. Trybunał odwołuje się do zasad ogólnych dotyczących stosowania wymogu dopuszczalności na podstawie art. 35 ust. 3 lit. b Konwencji, określonych na przykład w sprawie *Šeks przeciwko Chorwacji* (nr 39325/20, § 47, 3 lutego 2022 r.). Przypomina, że przy ocenie dotkliwości naruszenia należy wziąć pod uwagę zarówno subiektywne odczucia skarżącej, jak i to, co obiektywnie wchodzi w grę w konkretnej sprawie (*ibid*., zob. także *Gagliano Giorgi przeciwko Włochom*, nr 23563/07, § 55, ETPC 2012 (fragmenty)). Trybunał bierze pod uwagę fakt, że niniejsza sprawa dotyczy kwestii o zasadniczym znaczeniu dla skarżącej – w szczególności jej prawa do rozpatrzenia jej sprawy przez „niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą" zgodnie z art. 6 ust. 1 Konwencji w zakresie, w jakim stanęła w obliczu poważnych zarzutów, a także jej prawa do poszanowania życia prywatnego na podstawie art. 8 oraz jej prawa do wolności wyrażania opinii na podstawie art. 10. Biorąc pod uwagę okoliczności, skarżąca doznała uszczerbku, którego nie można uznać za nieznaczący dla celów art. 35 ust. 3 lit. b Konwencji. Te same względy stanowią w każdym przypadku podstawę do stwierdzenia, że poszanowanie praw człowieka (zgodnie z definicją zawartą w Konwencji) wymaga zbadania przedmiotu skargi (zob. *Friedrich i Inni przeciwko Polsce*, nr 25344/20 i 17 innych, § 125, 20 czerwca 2024 r., i przytoczone tam orzecznictwo).

28. W związku z powyższym Trybunał oddala zastrzeżenie rządu.

B. Pozostałe zastrzeżenia dotyczące skargi jako całości

29. Rząd podniósł kilka innych zastrzeżeń wstępnych dotyczących dopuszczalności skargi jako całości, tj. bez wyraźnego określenia postanowień Konwencji, do których odnosiły się te argumenty. W szczególności argumentował, że skargę należy odrzucić: (i) jako niezgodną *ratione materiae* z Konwencją; (ii) ze względu na jej przedwczesny charakter i niewyczerpanie krajowych środków odwoławczych; oraz (iii) ze względu na brak statusu ofiary po stronie skarżącej. Ponieważ jednak tych konkretnych zastrzeżeń nie można rozpatrywać bez uwzględnienia konkretnych zarzucanych naruszeń, Trybunał zbada te zastrzeżenia przy rozpatrywaniu poszczególnych zarzutów skargi skarżącej, do których zasadniczo się odnoszą.

II. ZARZUCANE NARUSZENIE ART. 6 UST. 1 KONWENCJI

30. Skarżąca zarzucała, powołując się na art. 6 ust. 1 Konwencji, że postępowanie w sprawie uchylenia jej immunitetu i zawieszenia w pełnieniu czynności służbowych zostało przeprowadzone przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego („Izba Dyscyplinarna SN") – organ, który nie spełniał wymogów „niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą". Art. 6 ust. 1 Konwencji, w istotnym dla sprawy zakresie, stanowi:

> „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej".

A. Dopuszczalność

1. Możliwość zastosowania art. 6 ust. 1 Konwencji w kontekście wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 marca 2022 r. w sprawie o sygn. akt K 7/21

(a) Stanowiska stron

31. Rząd argumentował, że skarga powinna zostać uznana za niezgodną *ratione materiae* z Konwencją ze względu na wskazywany skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 marca 2022 r. w sprawie o sygn. akt K 7/21, w którym to wyroku stwierdzono niezgodność art. 6 ust. 1 Konwencji z różnymi przepisami Konstytucji (aby uzyskać szczegółowe informacje na temat tego wyroku, zob. *Wałęsa przeciwko Polsce*, nr 50849/21, §§ 107–108, 23 listopada 2023 r.).

32. Opierając się na argumentach identycznych z tymi podniesionymi w sprawie *Wałęsa*, rząd utrzymywał, że przedmiotowy wyrok należy uznać za emanację „konstytucyjnie uzasadnionego sprzeciwu" wobec uprawnień władczych Trybunału o charakterze orzeczniczym i interpretacyjnym,

co sprawia, że art. 6 Konwencji nie ma zastosowania w niniejszej sprawie (zob. *Wałęsa*, cyt. powyżej, §§ 134–138).

33. W odpowiedzi, odnosząc się do stwierdzeń dokonanych przez Trybunał w sprawie *Juszczyszyn przeciwko Polsce* (nr 35599/20, §§ 207–209, 6 października 2022 r.), skarżąca twierdziła, że Trybunał Konstytucyjny nie był uprawniony do wydawania orzeczeń regulujących właściwość Trybunału, a wyrok, na który powołał się rząd, należy uznać za prawnie nieskuteczny.

(b) Ocena Trybunału

34. Trybunał zauważa, że w sprawie *Wałęsa* (cyt. powyżej, §§ 140–145) szczegółowo odniósł się do argumentów rządu dotyczących wskazywanych skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 marca 2022 r.

35. Nie widząc powodu do odstępowania od ustaleń poczynionych w tamtej sprawie, Trybunał powtarza, że (i) wyłącznie Trybunał jest właściwy do decydowania o swojej właściwości do interpretowania i stosowania Konwencji i jej Protokołów (zob. *Shamayev i Inni przeciwko Gruzji i Rosji*, nr 36378/02, § 293, ETPC 2005-III) oraz (ii) wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie można uznać za nic innego niż próbę ograniczenia właściwości Trybunału na podstawie art. 19 i 32 Konwencji, co podważa standardy praworządności. Trybunał zauważa ponadto, że chociaż kwestia ta nie ma zasadniczego znaczenia dla zastrzeżenia rządu opartego na konkretnym wyroku Trybunału Konstytucyjnego, TSUE wydał niedawno wyrok, który wydaje się potwierdzać wniosek Trybunału (wyrok z dnia 18 grudnia 2025 r. w sprawie *Komisja przeciwko Polsce (Kontrola ultra vires orzecznictwa Trybunału – Pierwszeństwo prawa UE*), C-448/23, EU:C:2025:975). W tamtej sprawie TSUE orzekł, że Polska uchybiła zobowiązaniom ciążącym na niej na mocy art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej „poprzez brak spełnienia przez Trybunał Konstytucyjny wymogów niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego uprzednio na mocy ustawy w wyniku nieprawidłowości w procedurach powołania trzech sędziów Trybunału Konstytucyjnego w grudniu 2015 r. oraz w procedurze powołania jego Prezesa w grudniu 2016 r.”.

36. W konsekwencji zastrzeżenie rządu dotyczące możliwości zastosowania art. 6 Konwencji w niniejszej sprawie, oparte na wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 marca 2022 r. w sprawie o sygn. akt K 7/21, musi zostać oddalone.

2. Możliwość zastosowania art. 6 ust. 1 Konwencji do postępowania przed Izbą Dyscyplinarną SN

(a) Stanowiska stron

37. Rząd podniósł zastrzeżenie wstępne co do możliwości zastosowania art. 6 ust. 1 Konwencji do rozpatrywanego postępowania, w odniesieniu

do jego poszczególnych aspektów. Rząd argumentował, że art. 6 nie ma zastosowania: (i) w jego aspekcie cywilnym w zakresie, w jakim dotyczy zawieszenia skarżącej, oraz (ii) w aspekcie karnym w odniesieniu do uchylenia immunitetu skarżącej. W odniesieniu do aspektu cywilnego rząd stwierdził, że skarżąca uczestniczyła w wykonywaniu władzy publicznej lub istniała „szczególna więź zaufania i lojalności" między nią jako sędzią a państwem jako pracodawcą. Z tego też względu spór w sprawie skarżącej nie był przykładem „zwykłego sporu pracowniczego" dotyczącego „wynagrodzeń, dodatków lub podobnych uprawnień", do którego co do zasady powinien mieć zastosowanie art. 6. Polskie prawo nie przyznaje sędziom prawa do sprawowania władzy i pozostawania na stanowisku niezależnie od ich postępowania; nie przyznaje im również prawa do zwolnienia z odpowiedzialności karnej. Jeśli chodzi o aspekt karny, rząd twierdził, że postępowanie, w którym sąd orzeka o zezwoleniu na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej nie jest postępowaniem karnym ani nawet dyscyplinarnym. Ma ono charakter wpadkowy i jest prowadzone odrębnie od postępowania karnego w fazie *in rem*. Przedmiotem tego postępowania jest wyłącznie kwestia, czy należy uchylić immunitet sędziego, a jego celem jest jedynie umożliwienie prokuratorowi prowadzącemu przeprowadzenie postępowania karnego w celu ustalenia, czy doszło do popełnienia zarzucanego przestępstwa. Osoba, której immunitet uchylono, nie staje się automatycznie podejrzaną.

38. Skarżąca utrzymywała, że art. 6 ust. 1 ma zastosowanie do jej sprawy w obu aspektach. Opierając się na orzecznictwie Trybunału, w szczególności przedstawionym w sprawie *Juszczyszyn* (cyt. powyżej), skarżąca argumentowała, że art. 6 w jego aspekcie cywilnym ma zastosowanie do jej sprawy w odniesieniu do jej zawieszenia. W kwestii aspektu karnego tego postanowienia – ma on zastosowanie w jej sprawie, ponieważ postępowanie w przedmiocie uchylenia immunitetu sędziego ze swej natury dotyczy represji. W postępowaniu tym właściwy sąd może zdecydować nie tylko o uchyleniu przeszkody do prowadzenia sprawy karnej, lecz także o zastosowaniu środków bezpośrednio represyjnych, takich jak zawieszenie w czynnościach służbowych połączone z obniżeniem wynagrodzenia (oba te środki zastosowano w jej sprawie) oraz areszt.

(b) Ocena Trybunału

(i) Możliwość zastosowania art. 6 ust. 1 w jego aspekcie cywilnym w zakresie, w jakim dotyczy on zawieszenia skarżącej w czynnościach służbowych

39. Zasady ogólne dotyczące możliwości zastosowania art. 6 ust. 1 w jego aspekcie „cywilnym" zostały niedawno podsumowane w sprawie *Grzęda przeciwko Polsce* ([WI], nr 43572/18, §§ 257–264, 15 marca 2022 r.).

40. Trybunał zauważa, że skarżąca w niniejszej sprawie, będąca sędzią, stanęła w obliczu uchylenia immunitetu sędziowskiego i że w trakcie

postępowania wszczętego w tym celu została zawieszona w wykonywaniu czynności służbowych przez Izbę Dyscyplinarną SN.

41. Trybunał powtarza, że stosunek pracy sędziów z państwem należy oceniać w świetle szczególnych gwarancji istotnych dla niezawisłości sędziowskiej. Zatem gdy mowa o „szczególnym zaufaniu i lojalności", które ich wiążą, chodzi o lojalność wobec rządów prawa i demokracji, a nie wobec dzierżycieli władzy państwowej (zob. *Grzęda*, cyt. powyżej, § 264 i przytoczone tam sprawy).

42. Stosując kryteria ustalone w sprawie *Vilho Eskelinen i Inni przeciwko Finlandii* ([WI], nr 63235/00, § 62, ETPC 2007-II) we wcześniejszej sprawie, która dotyczyła podobnej sytuacji zawieszenia sędziego (aczkolwiek w ramach postępowania dyscyplinarnego), Trybunał uznał, że gwarancje wynikające z art. 6 miały zastosowanie do przedmiotowego zawieszenia (zob. *Paluda przeciwko Słowacji*, nr 33392/12, §§ 33–34, 23 maja 2017 r.; zob. także *Camelia Bogdan przeciwko Rumunii*, nr 36889/18, § 70, 20 października 2020 r.; oraz, w kontekście polskim, *Juszczyszyn*, cyt. powyżej, § 137). Trybunał nie dostrzega powodów, aby w niniejszej sprawie dojść do odmiennego wniosku, i dlatego stwierdza, że art. 6 ust. 1 w jego aspekcie cywilnym ma zastosowanie. Tym samym zastrzeżenie rządu należy oddalić.

(ii) Możliwość zastosowania aspektu karnego art. 6 ust. 1 w zakresie, w jakim dotyczy on uchylenia immunitetu sędziowskiego skarżącej

43. W sprawie *Tuleya przeciwko Polsce* (nr 21181/19 i 51751/20, §§ 277–279, 6 lipca 2023 r.) Trybunał podsumował zasady dotyczące możliwości zastosowania art. 6 ust. 1 w jego aspekcie karnym i zastosował je w konkretnym kontekście polskiego postępowania o uchylenie immunitetu sędziowskiego (*ibid*., §§ 280–300). W tym względzie Trybunał przypomina, że istnieją dwa odrębne rodzaje postępowań umożliwiające ściganie sędziego i orzekanie co do jego odpowiedzialności karnej. Postępowanie wstępne, które dotyczy zezwolenia na uchylenie immunitetu sędziowskiego, jest warunkiem *sine qua non* późniejszego ścigania sędziego; postępowanie to ma charakter postępowania sądowego, a o uchyleniu immunitetu orzeka sąd w postępowaniu dwuinstancyjnym. Postępowanie karne przeciwko sędziemu rozpoczyna się tylko w przypadku uprzedniego wydania przez sąd zezwolenia w postępowaniu immunitetowym, następnie zaś do właściwego sądu karnego należeć będzie orzekanie co do sprawstwa i winy.

44. Zarówno w sprawie *Tuleya*, jak i w rozpatrywanej sprawie wspomniane wyżej postępowanie wstępne było istotne dla analizy Trybunału. W konsekwencji Trybunał uznaje, że ze względu na znaczne podobieństwa między okolicznościami niniejszej sprawy a okolicznościami rozstrzygniętymi w sprawie *Tuleya* rozumowanie przyjęte w tamtym wyroku może być stosowane *mutatis mutandis* i może kierować oceną Trybunału w niniejszej sprawie.

45. Ocena możliwości zastosowania art. 6 w jego aspekcie karnym opiera się na trzech kryteriach, powszechnie znanych jako „kryteria ze sprawy *Engel*" (zob. *Engel i Inni przeciwko Holandii*, 8 czerwca 1976 r., § 82, Seria A nr 22, oraz *Gestur Jónsson i Ragnar Halldór Hall przeciwko Islandii* [WI], nr 68273/14 i 68271/14, § 75, 22 grudnia 2020 r.).

46. W niniejszej sprawie prokurator wystąpił o zezwolenie na pociągnięcie skarżącej do odpowiedzialności karnej za umyślne nadużycie uprawnień przez funkcjonariusza publicznego (art. 231 § 2 Kodeksu karnego), przywłaszczenie środków finansowych (art. 284 § 2 Kodeksu karnego) i sprzedajność (art. 228 § 3 Kodeksu karnego) – zob. paragraf 24 powyżej.

47. W odniesieniu do pierwszego kryterium – kwalifikacji czynu w prawie krajowym – Trybunał zauważa, że czyny, w związku z którymi prokurator domagał się ustalenia odpowiedzialności skarżącej, w sposób jednoznaczny stanowią przestępstwa w rozumieniu prawa krajowego.

48. W sprawie *Tuleya* (cyt. powyżej, §§ 286–290) Trybunał przeanalizował ustalenia najwyższych sądów krajowych dotyczące charakteru postępowania immunitetowego – a w szczególności ich stanowiska, że (i) wymogi art. 6 ust. 1 Konwencji mają zastosowanie do postępowania immunitetowego oraz że (ii) w postępowaniu immunitetowym, pomimo jego tymczasowego charakteru, należy zapewnić osobie zainteresowanej odpowiednie gwarancje proceduralne – i przywiązał znaczną wagę do tych ustaleń. Te same rozważania dotyczą niniejszej sprawy.

49. W odniesieniu do drugiego kryterium – samego charakteru czynu – Trybunał zauważa, że art. 231 § 2 i 228 § 3 Kodeksu karnego dotyczą przestępstw, które mogą zostać popełnione wyłącznie przez funkcjonariuszy publicznych, choć, co należy podkreślić, nie wyłącznie sędziów. Mając powyższe na uwadze, art. 284 § 2 Kodeksu karnego określa przestępstwo, które może zostać popełnione przez ogół społeczeństwa, a nie tylko przez określoną kategorię osób. Tak więc, przynajmniej w odniesieniu do tego przepisu (bez potrzeby wypowiadania się przez Trybunał w sprawie pozostałych przepisów), zarzut przeciwko skarżącej miał charakter karny (por. z *Tuleya*, cyt. powyżej, §§ 283 i 294).

50. W odniesieniu do trzeciego kryterium Trybunał zauważa, *że przestępstwo określone w art. 284 § 2 Kodeksu karnego podlega karze grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat pięciu, co potwierdza* powagę grożących kar (por. z *Tuleya*, cyt. powyżej, § 295, gdzie maksymalna kara to pozbawienie wolności do lat dwóch).

51. W związku z tym, mimo że skarżąca nie została formalnie oskarżona w postępowaniu karnym wszczętym w związku z zarzutami przeciwko niej, Trybunał stwierdza, że po rozstrzygnięciu w pierwszej instancji sytuacja skarżącej została znacząco zmieniona – w rozumieniu orzecznictwa Trybunału – przez działania podjęte przez władze w wyniku podejrzenia przeciwko niej (zob., *mutatis mutandis*, *Tuleya*, cyt. powyżej § 299;

zob. także *Deweer przeciwko Belgii*, 27 lutego 1980 r., §§ 42–46, Seria A nr 35, oraz *Simeonovi przeciwko Bułgarii* [WI], nr 21980/04, §§ 110–111, 12 maja 2017 r.). W tym względzie Trybunał odsyła również do wyroku z dnia 5 czerwca 2023 r. w sprawie *Komisja przeciwko Polsce (Niezawisłość i życie prywatne sędziów)* (C-204/21, EU:C:2023:442), w którym TSUE orzekł, że sama perspektywa narażenia sędziów na ryzyko wystąpienia o zezwolenie na pociągnięcie ich do odpowiedzialności karnej i uzyskania tego zezwolenia w postępowaniu przed organem, którego niezależność nie jest zagwarantowana, może negatywnie wpłynąć na niezawisłość tych sędziów (zob. *Tuleya*, cyt. powyżej, pkt 241).

52. W świetle powyższego oraz biorąc pod uwagę specyfikę rozpatrywanego postępowania immunitetowego, Trybunał stwierdza, że art. 6 ust. 1 Konwencji w aspekcie karnym ma zastosowanie do tego postępowania. Z powyższego wynika, że zarzut rządu w tym względzie należy oddalić.

3. Wyczerpanie krajowych środków odwoławczych

(a) Stanowiska stron

53. Rząd argumentował, że sprawa była przedwczesna z trzech powodów. Po pierwsze, zauważył, że w momencie wniesienia skargi do Trybunału postępowanie w sprawie uchylenia immunitetu sędziowskiego skarżącej było nadal w toku o tyle, o ile skarżąca nie zaskarżyła [jeszcze] uchwały Izby Dyscyplinarnej SN wydanej w pierwszej instancji. Po drugie, rząd argumentował, że skarżąca nie wyczerpała dostępnych krajowych środków odwoławczych w odniesieniu do kwestii składu Izby Dyscyplinarnej SN, ponieważ nie wniosła skargi konstytucyjnej do Trybunału Konstytucyjnego; gdyby uzyskała korzystny wyrok Trybunału Konstytucyjnego, skarżąca mogłaby wnieść roszczenie o odszkodowanie z tytułu szkody poniesionej w wyniku prawomocnego orzeczenia wydanego na podstawie przepisów, które zostały uznane za niezgodne z Konstytucją, na podstawie art. 417^1 § 1 Kodeksu cywilnego (zob. *Pająk i Inni przeciwko Polsce*, nr 25226/18 i 3 inne, § 38, 24 października 2023 r.). Po trzecie, rząd twierdził, że po zniesieniu Izby Dyscyplinarnej SN i utworzeniu w jej miejsce Izby Odpowiedzialności Zawodowej („IOZ") Sądu Najwyższego (aby uzyskać więcej szczegółów, zob. *Tuleya*, cyt. powyżej, §§ 181–187) sędziom, których dotyczyły orzeczenia Izby Dyscyplinarnej SN, udostępniono nowy środek odwoławczy. W szczególności rząd odniósł się do przepisu, zgodnie z którym sędzia, w odniesieniu do którego Izba Dyscyplinarna SN podjęła prawomocną uchwałę zezwalającą na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej, był uprawniony do złożenia wniosku o wznowienie postępowania w ciągu sześciu miesięcy od daty wejścia w życie zmiany legislacyjnej; takie wnioski o wznowienie miały być rozpatrywane przez IOZ (ibid., § 187). W tym kontekście rząd przyznał, że skarżąca znajdowała się w innej sytuacji

niż sytuacja objęta zmianą legislacyjną, ponieważ Izba Dyscyplinarna SN odmówiła, w drugiej instancji, uchylenia jej immunitetu. Niemniej jednak rząd utrzymywał, że skarżąca powinna była zwrócić się do nowo utworzonej IOZ o wznowienie postępowania z wykorzystaniem tego środka odwoławczego.

54. Skarżąca nie zgodziła się i utrzymywała, że nie przysługiwał jej żaden skuteczny środek odwoławczy – ani cywilny, ani karny, ani konstytucyjny. W odniesieniu do pierwszego argumentu rządu, skarżąca twierdziła, że jej prawa zostały naruszone poprzez wszczęcie i zaangażowanie Izby Dyscyplinarnej SN w postępowanie immunitetowe, które z definicji nie mogło zostać naprawione w drugiej instancji przez Izbę Dyscyplinarną SN. W odniesieniu do skargi konstytucyjnej skarżąca podniosła, że skarga taka nie powoduje automatycznego stwierdzenia nieważności indywidualnego orzeczenia wydanego na podstawie skutecznie zakwestionowanego przepisu. Ponadto twierdziła, że w kontekście wyroku Trybunału w sprawie *Xero Flor w Polsce sp. z o.o. przeciwko Polsce* (nr 4907/18, 7 maja 2021 r.) skargi konstytucyjnej nie można już uznawać za skuteczny środek odwoławczy.

(b) Ocena Trybunału

55. W odniesieniu do zarzucanego przedwczesnego charakteru skargi ze względu na fakt, że skarżąca złożyła skargę do Trybunału przed odwołaniem się od uchwały Izby Dyscyplinarnej SN w pierwszej instancji, Trybunał uważa, że niezależnie od tego, czy ten środek odwoławczy można uznać za skuteczny dla celów art. 35 ust. 1 Konwencji, zastrzeżenie dotyczące niewyczerpania krajowych środków odwoławczych straciło znaczenie, ponieważ w każdym przypadku przyjmuje on, że ostatni etap krajowych środków odwoławczych może zostać osiągnięty po złożeniu skargi, ale przed rozstrzygnięciem w sprawie jej dopuszczalności (zob. *Molla Sali przeciwko Grecji* [WI], nr 20452/14, § 90, 19 grudnia 2018 r., *Karoussiotis przeciwko Portugalii*, nr 23205/08, § 57, 1 lutego 2011 r., oraz *Panayotopoulos i Inni przeciwko Grecji*, nr 44758/20, § 90, 21 stycznia 2025 r.).

56. W odniesieniu do skargi konstytucyjnej Trybunał powtarza swoje stanowisko w sprawie zastrzeżeń wstępnych dotyczących niewyczerpania krajowych środków odwoławczych obejmujących skargę konstytucyjną, które to zarzuty zostały podniesione w podobny sposób w innych polskich sprawach dotyczących niezależności sądownictwa (zob. wyrok w sprawie *Wałęsa*, cyt. powyżej, §§ 152–153, oraz orzecznictwo tam przywołane), w szczególności, że ostatnia tendencja w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazywała, że organ ten był zasadniczo zdeterminowany, aby zachować nową procedurę powoływania sędziów obejmującą KRS w nowym składzie. Trybunał odsyła ponadto w tym względzie do wyroku

TSUE z dnia 18 grudnia 2025 r. w sprawie *Komisja przeciwko Polsce* i wniosków w nim zawartych (zob. paragraf 35 powyżej).

57. W zakresie, w jakim rząd podniósł możliwość wniesienia przez skarżącą powództwa o odszkodowanie na podstawie art. 417^1 Kodeksu cywilnego, Trybunał zauważa, biorąc pod uwagę swoje powyższe stwierdzenia dotyczące ewentualnej skargi konstytucyjnej, że twierdzenia rządu dotyczące powództwa cywilnego, skorzystanie z którego zależałoby od uprzedniego powodzenia przedmiotowej skargi konstytucyjnej, pozostają spekulacyjne.

58. W odniesieniu do trzeciego argumentu podniesionego przez rząd, tj. możliwości złożenia przez skarżącą wniosku o wznowienie jej sprawy przez IOZ, Trybunał zauważa, że nowe przepisy wyraźnie ograniczyły tę możliwość do spraw, w których Izba Dyscyplinarna SN wydała ostateczną decyzję o uchyleniu immunitetu sędziowskiego. Trybunał zauważa ponadto, że rząd zasadniczo przyznał, że mechanizm ten nie był dostępny dla skarżącej w okolicznościach jej sprawy (zob. paragraf 53 powyżej). Na tej podstawie Trybunał stwierdza, że rząd nie wykazał, że środek odwoławczy był kiedykolwiek dostępny dla skarżącej, biorąc pod uwagę, że w ostatecznej decyzji Izby Dyscyplinarnej SN odmówiono uchylenia immunitetu skarżącej.

59. W świetle powyższego Trybunał oddala zastrzeżenie rządu dotyczące zarzucanego niewykorzystania przez skarżącą krajowych środków odwoławczych.

4. Status ofiary

(a) Stanowiska stron

60. Rząd twierdził, że uchwała Izby Dyscyplinarnej SN z dnia 7 czerwca 2021 r. była ewidentnie korzystna dla skarżącej w zakresie, w jakim uniemożliwiała pociągnięcie jej do odpowiedzialności karnej. W świetle tej uchwały rząd podniósł, że skarżąca utraciła status ofiary, zaś skarga powinna zostać uznana za niezgodną *ratione personae* z postanowieniami Konwencji.

61. Skarżąca nie zgodziła się z rządem i utrzymywała, że zachowała status ofiary pomimo korzystnej decyzji Izby Dyscyplinarnej SN wydanej w drugiej instancji. Twierdziła, że naruszenie jej praw przez Izbę Dyscyplinarną SN w pierwszej instancji nie mogło zostać naprawione przez inny skład tego samego organu, skażony tymi samymi wątpliwościami co do ważności nominacji jego członków.

(b) Ocena Trybunału

(i) Zasady ogólne

62. Trybunał ponownie stwierdza, że korzystne dla skarżącego orzeczenie lub środek nie są, co do zasady, wystarczające do pozbawienia go statusu „ofiary" do celów art. 34 Konwencji, chyba że władze krajowe uznały naruszenie Konwencji, czy to wyraźnie, czy co do istoty, a następnie

je naprawiły (zob. *Scordino przeciwko Włochom (nr 1)* [WI], nr 36813/97, §§ 179–180, ETPC 2006 V; *Gäfgen przeciwko Niemcom* [WI], nr 22978/05, § 115, ETPC 2010; *Kurić i Inni przeciwko Słowenii* [WI], nr 26828/06, § 259, ETPC 2012 (fragmenty); oraz *Cristea przeciwko Republice Mołdawii*, nr 35098/12, § 25, 12 lutego 2019 r.). Tylko w przypadku spełnienia obu tych warunków subsydiarny charakter mechanizmu ochronnego Konwencji wyklucza rozpatrzenie skargi (zob. *Rooman przeciwko Belgii* [WI], nr 18052/11, § 129, 31 stycznia 2019 r., oraz *Selahattin Demirtaş przeciwko Turcji (nr 2)* [WI], nr 14305/17, § 218, 22 grudnia 2020 r.).

63. Wskazywana utrata statusu ofiary przez skarżącą wymaga zbadania charakteru przedmiotowego prawa, uzasadnienia przytoczonego przez organy krajowe w swoim rozstrzygnięciu, a także utrzymywania się po jego wydaniu negatywnych konsekwencji dla skarżącej (zob. *Sakhnovskiy przeciwko Rosji* [WI], nr 21272/03, § 67 *in fine*, 2 listopada 2010 r., oraz *Freimanis i Līdums przeciwko Łotwie*, nr 73443/01 i 74860/01, § 68, 9 lutego 2006 r.).

64. Mając na uwadze powyższe, Trybunał powtarza, zgodnie ze swoim ugruntowanym orzecznictwem, że całkowite uniewinnienie lub umorzenie postępowania przeciwko skarżącemu może stanowić odpowiednie naprawienie naruszenia w zakresie gwarancji prawnokarnych przyznanych przez art. 6 Konwencji, przy czym kwestia, czy to naprawienie jest odpowiednie i wystarczające, zależy od charakteru naruszenia zarzucanego przez skarżącego (zob. *Sakhnovskiy*, cyt. powyżej, §§ 70–71). Orzecznictwo w tej kwestii różni się w zależności od dokładnego charakteru skargi wniesionej przez skarżącego na podstawie art. 6 Konwencji, co zostanie omówione poniżej.

65. W odniesieniu do rzetelności postępowania oraz bezstronności i niezawisłości sądu krajowego uniewinniony oskarżony lub osoba, przeciwko której postępowanie karne zostało umorzone, nie może twierdzić, że jest ofiarą naruszeń Konwencji, które według tej osoby miały miejsce w trakcie postępowania przeciwko niej (zob. między innymi *Komyakov przeciwko Rosji* (dec.), nr 7100/02, 8 stycznia 2009 r.; *Yaşar Kaplan przeciwko Turcji* (dec.), nr 56566/00, 24 września 2004 r.; *Osmanov i Husseinov przeciwko Bułgarii* (dec.), nr 54178/00, 4 września 2003 r.; oraz *Oleksy przeciwko Polsce* (dec.), nr 1379/06, 16 czerwca 2009 r.).

66. Jednakże nie wszystkie skargi w aspekcie karnym art. 6 Konwencji można uznać za automatycznie naprawione przez korzystny wynik postępowania karnego. Na przykład Trybunał stwierdził, że w odniesieniu do skarg dotyczących nadmiernej długości postępowania karnego przeciwko oskarżonemu skarżącemu – jego uniewinnienie lub zmniejszenie wymiaru kary z powodu takiej nadmiernej długości nie pozbawia go co do zasady statusu ofiary w rozumieniu art. 34 Konwencji (zob. *Freimanis i Līdums*, cyt. powyżej, § 68). Ta ogólna zasada może w szczególności podlegać wyjątkom, jeżeli władze krajowe uznały, w wystarczająco wyraźny sposób,

że nie dopełniono wymogu rozsądnego terminu, i zapewniły naprawienie naruszenia poprzez wyraźne i wymierne skrócenie kary (zob. *Beck przeciwko Norwegii*, nr 26390/95, § 27, 26 czerwca 2001 r.; *Wejrup przeciwko Danii* (dec.), nr 49126/99, ETPC 2002-IV; oraz *Morby przeciwko Luksemburgowi* (dec.), nr 27156/02, ETPC 2003-XI).

67. Podobnie Trybunał stwierdził, że oskarżony skarżący zarzucający brak rozpatrzenia jego sprawy przez „sąd ustanowiony ustawą" może utracić status ofiary, gdy decyzja wydana przez kwestionowany organ zostanie uchylona, a sprawa przekazana do ponownego rozpatrzenia przez sąd w innym składzie, o ile decyzja o uchyleniu zawiera wyraźne potwierdzenie i zapewnia odpowiednie naprawienie tego naruszenia (zob. *Freimanis i Līdums*, cyt. powyżej, §§ 71–72, gdzie skarżący nie podnieśli żadnych zarzutów dotyczących późniejszego postępowania przed sądem w innym składzie).

(ii) Zastosowanie zasad ogólnych w niniejszej sprawie

68. Trybunał powtarza, że skarga skarżącej dotyczy charakterystyki organu sądowego, który rozpatrywał sprawę dotyczącą uchylenia jej immunitetu sędziowskiego i zawieszenia w czynnościach służbowych, a mianowicie Izby Dyscyplinarnej SN – organu, którego zgodność z wymogami „sądu ustanowionego ustawą" została wcześniej oceniona negatywnie w sprawie *Reczkowicz* (cyt. powyżej, § 281).

69. Trybunał zauważa w tym względzie, że całe postępowanie dotyczące immunitetu i zawieszenia skarżącej było prowadzone przed Izbą Dyscyplinarną SN, a uchwała w drugiej instancji – jakkolwiek korzystna dla skarżącej – również została wydana przez ten sam organ.

70. W tym kontekście Trybunał uznaje za istotne porównanie i zestawienie sytuacji skarżącej z sytuacją sędziego Tulei (zob. *Tuleya*, cyt. powyżej, §§ 255–64), w świetle swoich rozstrzygnięć w sprawie *Freimanis i Līdums* (cyt. powyżej). W sprawie *Tuleya* pierwotna uchwała uchylająca immunitet skarżącego i zawieszająca go w czynnościach służbowych została podobnie wydana przez Izbę Dyscyplinarną SN (*ibid*., §§ 43–44 i 256). Jednakże późniejsza uchwała uchylająca zawieszenie skarżącego została wydana przez IOZ, której skład został uznany za niebudzący zastrzeżeń na podstawie art. 6 ust. 1 Konwencji w świetle wyroku w sprawie *Reczkowicz*. Trybunał wziął pod uwagę, z jednej strony, skład organu, który wydał ostateczną decyzję (*ibid*., § 258), a z drugiej strony fakt, że IOZ uznała, że zawieszenie zostało zarządzone przez Izbę Dyscyplinarną SN – organ, który nie spełniał wymogów niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji. Trybunał uznał zatem, że IOZ przyznała – co do istoty – że doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji w odniesieniu do postępowania przed Izbą Dyscyplinarną SN (*ibid*., § 260; tym samym Trybunał przyjął stanowisko przyjęte w cytowanej powyżej sprawie *Freimanis i Līdums*, § 72). Na tej podstawie Trybunał uznał,

że w ostatniej instancji sprawa sędziego Tulei została rozstrzygnięta przez „niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą", zgodnie z wymogami art. 6 ust. 1 Konwencji, w szczególności ze względu na brak wątpliwości co do ważności nominacji członków przedmiotowego składu IOZ (*ibid*., § 261). W związku z tym po stwierdzeniu, że uchwała IOZ mogła zostać uznana za zapewniającą skarżącemu odpowiednie i wystarczające naprawienie naruszenia w zakresie, w jakim dotyczyła jego zawieszenia, Trybunał stwierdził, że skarżący utracił status ofiary (*ibid*., § 262).

71. Przechodząc do rozpatrywanej sprawy, Trybunał zauważył, że w orzeczeniu Izby Dyscyplinarnej SN wydanym w drugiej instancji odmówiła ona uchylenia immunitetu skarżącej, uchyliła jej zawieszenie i spowodowała wypłatę jej wynagrodzenia. W związku z tym, kierując się kryteriami powtórzonymi w sprawie *Sakhnovskiy* (cyt. powyżej, § 67 *in fine*; zob. paragraf 63 powyżej), Trybunał stwierdza, że po wydaniu ostatecznego orzeczenia krajowego negatywne konsekwencje dla skarżącej (wynikające z uchwały w pierwszej instancji) wydają się już nie utrzymywać. Niemniej jednak, mając to na uwadze, Trybunał zauważa następujące okoliczności istotne dla pozostałych kryteriów, tj. z jednej strony charakter przedmiotowego prawa, a z drugiej strony uzasadnienie przytoczone przez organy krajowe.

Po pierwsze, zarzut podniesiony przez skarżącą i rozpatrzony w niniejszej sprawie nie dotyczy materialnej rzetelności postępowania przed Izbą Dyscyplinarną SN, ale zarzucanego braku zgodności tego organu z wymogami „sądu ustanowionego ustawą" ze względu na procedurę powoływania do Izby Dyscyplinarnej SN. W tym kontekście Trybunał przypomina, że proces powoływania sędziów ma fundamentalne znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania i legitymacji sądownictwa w demokratycznym państwie prawa (zob. *Guðmundur Andri Ástráðsson przeciwko Islandii* [WI], nr 26374/18, § 227, 1 grudnia 2020 r.). Tak więc przedmiotowe prawo z założenia wymagałoby, aby organ rozpatrujący skargę w tym zakresie był wolny od podobnych wątpliwości co do samego jego ustanowienia (jak miało to miejsce w obu przytoczonych powyżej sprawach, tj. *Tuleya* oraz *Freimanis i Līdums*, gdzie kolejne postępowania toczyły się przed różnymi składami).

Po drugie, w drugiej instancji w skład Izby Dyscyplinarnej SN wchodzili sędziowie wyznaczeni w tym samym trybie co sędzia rozpoznający sprawę w pierwszej instancji. Po trzecie, skład drugiej instancji wyraźnie oddalił zarzuty podniesione przez skarżącą, że Izba Dyscyplinarna SN nie jest „sądem ustanowionym ustawą" (zob. paragraf 15 powyżej). W związku z tym powody, na podstawie których zmieniono uchwałę pierwszej instancji, nie miały związku z zarzutami skarżącej dotyczącymi składu Izby Dyscyplinarnej SN. Tym samym, w przeciwieństwie do sprawy *Tuleya*, skład orzekający w drugiej instancji w uzasadnieniu swojej uchwały nie uznał, że skład orzekający w pierwszej instancji nie spełnił wymogów „sądu

ustanowionego ustawą", zgodnie z tym, co stwierdzono w sprawie *Reczkowicz*. Nie uznał również, ani wyraźnie, ani co do istoty, naruszenia prawa skarżącej wynikającego z art. 6 ust. 1 Konwencji z tego powodu.

72. W tym kontekście i biorąc pod uwagę, że warunki dotyczące uznania i naprawienia naruszenia Konwencji mają charakter kumulatywny (zob. *Rooman*, cyt. powyżej, § 129), Trybunał stwierdza, że w konkretnych okolicznościach niniejszej sprawy uchwała z dnia 7 czerwca 2021 r. nie mogła pozbawić skarżącej statusu ofiary w związku z zarzutem skargi, na podstawie art. 6 ust. 1 Konwencji, że Izba Dyscyplinarna SN nie była „sądem ustanowionym ustawą".

73. W związku z powyższym zastrzeżenie wstępne rządu dotyczące statusu ofiary skarżącej w postępowaniu przed Izbą Dyscyplinarną SN należy oddalić.

5. Wnioski dotyczące dopuszczalności

74. Trybunał zauważa, że rozpatrywany zarzut skargi nie jest w sposób oczywisty nieuzasadniony ani niedopuszczalny z jakichkolwiek innych powodów wymienionych w art. 35 Konwencji. Należy zatem uznać go za dopuszczalny.

B. Przedmiot skargi

1. Stanowisko skarżącej

75. Skarżąca twierdziła, że Izba Dyscyplinarna SN, która rozpatrywała jej sprawę, nie spełniała wymogów „niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą". Twierdziła, że Izba Dyscyplinarna SN została utworzona z rażącym naruszeniem prawa krajowego, ponieważ sędziowie tej Izby zostali powołani przez Prezydenta Rzeczypospolitej na podstawie rekomendacji nowej KRS, która z kolei została utworzona z naruszeniem Konstytucji. W tym ostatnim względzie, powołując się na wyrok Trybunału w sprawie *Reczkowicz* (cyt. powyżej), skarżąca wskazała fakt, że członkowie KRS będący sędziami byli wybierani przez Sejm, a nie przez innych sędziów, oraz że kadencja poprzednich członków-sędziów została bezprawnie zakończona.

2. Stanowisko rządu

76. Rząd twierdził, że nie doszło do oczywistego naruszenia prawa krajowego w odniesieniu do procedury powoływania sędziów Izby Dyscyplinarnej SN, którzy rozpoznawali sprawę skarżącej. Odnosząc się do sprawy *Guðmundur Andri Ástráðsson* (cyt. powyżej), rząd wskazał, że Konwencja nie przyjęła żadnego powszechnie obowiązującego modelu w odniesieniu do procedury powoływania kandydatów na stanowiska sędziowskie ani nie zakazuje władzom współpracy w ramach tej procedury.

W związku z tym twierdzenie skarżącej, że sędziowie orzekający w jej sprawie zostali niewłaściwie powołani ze względu na nieokreślony wpływy polityczny wywierany przez KRS, wydawało się pozbawione merytorycznego uzasadnienia i nie mogło stanowić o naruszeniu art. 6 ust. 1. Polskiemu ustawodawcy nie można było zarzucić naruszenia jakichkolwiek standardów mających zastosowanie do powoływania sędziów z uwagi na udział Sejmu w wyborze sędziowskiej części składu KRS. Wprawdzie przedstawiciele władzy ustawodawczej i członkowie władzy wykonawczej, w tym Minister Sprawiedliwości, byli członkami KRS, niezależnego konstytucyjnego organu państwa, ale występowali jedynie jako jego członkowie, nie mając decydującej roli w podejmowaniu jakichkolwiek decyzji. Ponadto należało zauważyć, że w skład KRS w większości wchodzili sędziowie.

77. Ponadto w odniesieniu do prawa do „niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą" rząd powtórzył te same argumenty, które przedstawił już w sprawie *Juszczyszyn* (cyt. powyżej, §§ 171–178).

3. Ocena Trybunału

(a) Zasady ogólne

78. Zasady ogólne dotyczące zakresu i znaczenia, jakie należy nadać pojęciu „sądu ustanowionego ustawą", określono w sprawie *Guðmundur Andri Ástráðsson* (cyt. powyżej, §§ 211–234). W tym samym wyroku Trybunał opracował test progowy składający się z trzech kryteriów, rozpatrywanych łącznie, na potrzeby oceny, czy nieprawidłowości w danej procedurze powoływania sędziów były na tyle poważne, że mogły pociągać za sobą naruszenie prawa do sądu ustanowionego ustawą, oraz czy równowaga między konkurującymi zasadami została zachowana przez władze państwowe (*ibid*., §§ 243–252).

(b) Zastosowanie zasad ogólnych w niniejszej sprawie

79. W niniejszej sprawie zarzucane naruszenie prawa do „sądu ustanowionego ustawą" dotyczy Izby Dyscyplinarnej SN, która w obu instancjach rozstrzygała w kwestiach immunitetu i zawieszenia skarżącej. Skarżąca zarzuciła, że sędziowie tej Izby zostali powołani przez Prezydenta RP na podstawie rekomendacji nowej KRS z oczywistym naruszeniem prawa krajowego w rozumieniu przyjętym w orzecznictwie Trybunału.

80. W sprawie *Reczkowicz* (cyt. powyżej) Trybunał wcześniej oceniał, czy fakt, że sprawa skarżącej była rozpatrywana przez Izbę Dyscyplinarną SN, dał podstawę do naruszenia jej prawa do „sądu ustanowionego ustawą" w świetle trzystopniowego testu sformułowanego w sprawie *Guðmundur Andri Ástráðsson* (cyt. powyżej, § 243), i stwierdził w tym zakresie naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji (ibid., §§ 281–282).

81. W niniejszej sprawie rząd kwestionował rozstrzygnięcia dokonane w wyroku w sprawie *Reczkowicz*. Trybunał rozpatrzył już wcześniej argumenty rządu, sformułowane w podobny sposób, w sprawie *Juszczyszyn* i oddalił je (zob. *Juszczyszyn*, cyt. powyżej, §§ 200–209). Podstawy, na których Trybunał oparł swoje wnioski, pozostają aktualne. Nie ma zatem potrzeby szczegółowego powtarzania ich w niniejszej sprawie.

82. W sumie i z tych samych powodów co w sprawach *Reczkowicz*, *Juszczyszyn* i *Tuleya* (wszystkie sprawy cyt. powyżej) Trybunał stwierdza, że Izba Dyscyplinarna SN, która rozpoznawała sprawę skarżącej, nie była „sądem ustanowionym ustawą".

83. Poczyniwszy to ustalenie, Trybunał stwierdza ponadto, że kwestia tego, czy nieprawidłowości te naruszyły również niezawisłość i bezstronność tego sądu, została już rozstrzygnięta twierdząco i nie wymaga dalszego badania (zob. *Reczkowicz*, § 284; *Juszczyszyn*, § 215, oraz *Tuleya*, § 344, wszystkie sprawy cyt. powyżej; zob. także *Advance Pharma sp. z o.o. przeciwko Polsce*, § 353, nr 1469/20, § 353, 3 lutego 2022 r.).

84. W związku z powyższym doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji w zakresie prawa do niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą.

III. ZARZUCANE NARUSZENIE ART. 8 KONWENCJI

85. Skarżąca zarzucała, że jej prawo do poszanowania życia prywatnego zostało naruszone w związku z uchwałą Izby Dyscyplinarnej z dnia 12 października 2020 r. uchylającą jej immunitet i zawieszającą ją w czynnościach służbowych. Powołała się na art. 8 Konwencji, który stanowi:

> „1. Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji.
>
> 2. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób".

A. Dopuszczalność

1. Możliwość zastosowania art. 8

(a) Stanowisko rządu

86. Odnosząc się do sprawy *Denisov przeciwko Ukrainie* ([WI], nr 76639/11, 25 września 2018 r.), rząd utrzymywał, że nie było wystarczających dowodów, aby stwierdzić, że zarzucana utrata dobrego imienia społecznego lub zawodowego skarżącej osiągnęła stopień powagi

wymagany przez art. 8 Konwencji. Nie było także dowodów na to, że z powodu zaskarżonych środków ucierpiał „wewnętrzny krąg" życia prywatnego skarżącej, lub możliwość nawiązywania przez nią i budowania relacji z innymi. Twierdził, że wszelkie ingerencje w dobre imię lub życie prywatne powstały jako przewidywalna konsekwencja własnych działań skarżącej, które podlegały zgodnym z prawem procedurom karnym na mocy prawa krajowego. Rząd podkreślił, że zaskarżone środki, tj. uchylenie immunitetu, któremu towarzyszyło zawieszenie w czynnościach służbowych i obniżenie wynagrodzenia, były tymczasowe i proporcjonalne oraz miały na celu wyłącznie ochronę powagi i integralności władzy sądowej. Utrzymywał ponadto, że zawieszenie skarżącej trwało stosunkowo krótko i nie miało bardzo poważnego wpływu na jej sytuację finansową. Na tej podstawie rząd stwierdził, że zarzut skargi na podstawie art. 8 jest niezgodny *ratione materiae* z postanowieniami Konwencji.

(b) Stanowisko skarżącej

87. Skarżąca odpowiedziała, że art. 8 ma zastosowanie w okolicznościach jej sprawy. Utrzymywała, że uchylenie jej immunitetu, w połączeniu z zawieszeniem jej w czynnościach służbowych, spowodowało poważne negatywne konsekwencje dla jej dobrego imienia i kariery sędziowskiej. Odniosła się między innymi do faktu, że decyzje w jej sprawie zostały wydane przez Izbę Dyscyplinarną SN, organ, którego niezależność i bezstronność zostały zakwestionowane, a także do faktu, że Sąd Najwyższy opublikował na swojej stronie internetowej pisemne uzasadnienie uchwały pierwszej instancji, w której to uchwale stwierdzono, że popełniła ona naganne czyny.

88. Ponadto uchylenie immunitetu skarżącej w połączeniu z zawieszeniem jej w pełnieniu funkcji podważyło w oczach opinii publicznej jej kompetencje do sprawowania urzędu. Ze względu na powierzone jej obowiązki powinna być postrzegana przez obywateli jako osoba ciesząca się dobrym imieniem, godna zaufania i przestrzegająca najwyższych standardów etycznych. Opinia publiczna jest wrażliwa na zachowanie sędziów, jako że jest to zawód zaufania publicznego, podlegający bardziej wnikliwej analizie.

89. Skarżąca twierdziła ponadto, że ona i jej krewni żyli w ciągłym strachu przed staniem się celem nienawiści i ataków. Ze względu na ataki ze strony władz i związanych z nimi mediów była ona w stanie ciągłego stresu. Skarżąca twierdziła, że kwestionowane postępowanie przed Izbą Dyscyplinarną SN było szczegółowo relacjonowane przez dziennikarzy pracujących w takich mediach, którzy używali emocjonalnego języka, takiego jak na przykład „sędzia męczennica", „dlaczego prezes stowarzyszenia »Themis« publicznie kłamie […]", „histeria po uchyleniu immunitetu sędzi Morawiec". Skarżąca odniosła się również do obraźliwych komentarzy na jej temat, które zostały zamieszczone przez czytelników pod przedmiotowymi artykułami lub w mediach społecznościowych.

Twierdziła, że zastraszanie i ciągły stres wynikający z publicznych ataków przyczyniły się do tego, że zaczęła cierpieć na depresję, z powodu której musiała szukać profesjonalnej pomocy medycznej.

90. Skarżąca podkreśliła, że nawet po wydaniu przez Izbę Dyscyplinarną SN uchwały w drugiej instancji, w której to uchwale uznano, że wniosek prokuratora nie uzasadniał w wystarczającym stopniu podejrzenia popełnienia przez nią przestępstwa, była ona celem ataków osobistych w mediach ze strony wysokich rangą polityków należących do ówczesnej partii rządzącej (w szczególności Ministra Sprawiedliwości), którzy nadal sugerowali, że dopuściła się ona nagannych czynów.

91. Ponadto skarżąca twierdziła, że obniżenie jej wynagrodzenia o 50% w okresie zawieszenia zmusiło ją do korzystania z pomocy finansowej osób trzecich. Przyznała, że zaległe kwoty zostały wypłacone po ponownym podjęciu przez nią obowiązków sędziowskich, ale wskazała, że po pierwsze, zwrot nie obejmował odsetek za zwłokę ani tak zwanej „trzynastki", a po drugie, sama konieczność zwrócenia się o pomoc finansową była trudna emocjonalnie i uwłaczała jej godności.

(c) Ocena Trybunału

(i) Zasady ogólne

92. Zasady ogólne dotyczące możliwości zastosowania art. 8 do sporów związanych z zatrudnieniem zostały podsumowane przez Trybunał w sprawie *Denisov* (cyt. powyżej, §§ 115–117).

(ii) Zastosowanie zasad ogólnych w niniejszej sprawie

93. W niniejszej sprawie skarżąca twierdziła, że ingerencja w jej prawo do poszanowania życia prywatnego wynikała z uchwały Izby Dyscyplinarnej SN z dnia 12 października 2020 r. uchylającej jej immunitet i zawieszającej ją w czynnościach służbowych. Rząd twierdził, że środki te zostały podjęte w związku z zachowaniem skarżącej, które było nie do pogodzenia z powagą urzędu sędziowskiego i wiązało się z naruszeniem prawa karnego. Trybunał stwierdza, że przyczyny leżące u podstaw zastosowania zaskarżonych środków były związane z wykonywaniem przez skarżącą obowiązków zawodowych i nie miały związku z jej życiem prywatnym. O zastosowaniu w tej kwestii art. 8 może zatem zadecydować podejście skutkowe (zob. *Tuleya*, cyt. powyżej, § 375, i *Denisov*, cyt. powyżej, § 107) pod warunkiem, że konsekwencje dla życia skarżącej były bardzo poważne i wpłynęły na jej życie prywatne w bardzo znaczącym stopniu (*Denisov*, cyt. powyżej, §§ 114 i 116).

94. Trybunał zauważa, że skarżąca kwestionowała samo istnienie jakichkolwiek uchybień z jej strony. Uwzględniając swoje stwierdzenia dokonane na podstawie art. 6 ust. 1 Konwencji (zob. paragrafy 79–84 powyżej), Trybunał zauważa ponadto, że uchybień zarzucanych skarżącej

nigdy nie stwierdzono w żadnym postępowaniu. Nie ma zatem podstaw do stosowania zasady wyłączającej ze sprawy *Gillberg*, jak sugeruje rząd (zob. paragraf 86 powyżej, *Gillberg przeciwko Szwecji* [WI], nr 41723/06, § 68, 3 kwietnia 2012 r., oraz *Tuleya*, cyt. powyżej, § 376).

95. Należy jednak sprawdzić, czy doszło do wystarczająco poważnego uszczerbku w korzystaniu przez skarżącą z jej prawa do poszanowania któregokolwiek z elementów składających się na jej życie prywatne, a mianowicie: (i) jej „wewnętrznego kręgu", (ii) możliwości nawiązywania przez nią i budowania relacji z innymi lub (iii) jej dobrego imienia (zob. *Denisov*, cyt. powyżej, § 120).

96. Jeżeli chodzi o konsekwencje zaskarżonej decyzji dla „wewnętrznego kręgu" życia prywatnego skarżącej, Trybunał zauważa, że oprócz uchylenia immunitetu skarżącej Izba Dyscyplinarna SN nakazała ponadto zawieszenie jej w czynnościach służbowych i obniżenie jej wynagrodzenia o 50% na czas trwania zawieszenia. W związku z tym Trybunał odnotowuje, z jednej strony, że poziom obniżenia wynagrodzenia był znaczny (zwłaszcza, że było to maksymalne obniżenie, jakie można było nałożyć – aby uzyskać szczegółowe informacje, zob. *Tuleya*, cyt. powyżej, § 144) oraz, z drugiej strony, że był to środek tymczasowy, po zakończeniu którego wypłacono jej zaległe wynagrodzenie (zob. paragraf 16 powyżej). W związku z tym nawet przy założeniu, że obniżenie wynagrodzenia skarżącej nie miało poważnego wpływu na „wewnętrzny krąg" jej życia prywatnego, Trybunał stwierdza, że w danym okresie jej zawieszenie pozbawiło ją możliwości kontynuowania pracy jako sędzia i przebywania w środowisku zawodowym, w którym mogłaby realizować swój zawodowy i osobisty rozwój (zob. *Gumenyuk i Inni przeciwko Ukrainie*, nr 11423/19, § 88, 22 lipca 2021 r.; *Juszczyszyn*, cyt. powyżej, § 235; oraz *Tuleya*, cyt. powyżej, § 385).

97. W odniesieniu do zdolności skarżącej do nawiązywania i budowania relacji z innymi Trybunał zauważa, że konsekwencje zawieszenia skarżącej były bezsprzecznie znaczące, biorąc pod uwagę, że uniemożliwiono jej wykonywanie obowiązków sędziowskich, które stanowiły jej podstawową rolę zawodową, w okresie od 12 października 2020 r. do 7 czerwca 2021 r., czyli przez 7 miesięcy i 26 dni, co – choć stanowi okres krótszy niż w poprzednich sprawach zawieszonych polskich sędziów (zob. *Juszczyszyn*, § 236, i *Tuleya*, § 385, obie sprawy cyt. powyżej, gdzie okres zawieszenia przekraczał dwa lata w każdej sprawie) – nadal musi być uważane za znaczący okres (por. odmiennie *Gashi i Gina przeciwko Albanii*, nr 29943/18, §§ 56–58, 4 kwietnia 2023 r., gdzie pierwszy skarżący, prokurator, został zawieszony na dwa i pół miesiąca przy zachowaniu wynagrodzenia, co Trybunał uznał za niewystarczające do osiągnięcia wymaganego progu).

98. Przechodząc do konsekwencji zaskarżonej decyzji dla dobrego imienia skarżącej, Trybunał stwierdza, że nawet biorąc pod uwagę tymczasowy charakter postępowania w sprawie uchylenia immunitetu, stwierdzenia Izby

Dyscyplinarnej SN w pierwszej instancji, że istniało uzasadnione podejrzenie, że skarżąca, doświadczony sędzia karny (zob. paragraf 7 powyżej), popełniła przestępstwo w związku z wykonywaniem swoich obowiązków, wyraźnie podważyły jej uczciwość sędziowską, kompetencje i profesjonalizm. Tak więc stwierdzenia te w oczywisty sposób mogły negatywnie wpłynąć na reputację zawodową skarżącej (zob. *Tuleya*, cyt. powyżej, § 384 i przytoczone tam orzecznictwo). Dalszą konsekwencją stwierdzeń Izby Dyscyplinarnej SN było to, że w oczach przynajmniej niektórych członków społeczeństwa skarżąca mogła być postrzegana jako osoba niegodna pełnienia urzędu sędziowskiego (por. *Xhoxhaj przeciwko Albanii*, nr 15227/19, § 363 *in fine*, 9 lutego 2021 r.).

99. Wreszcie Trybunał uważa za istotne uwzględnienie kontekstu sprawy, a mianowicie (i) faktu, że skarżąca była prezesem stowarzyszenia, które było bardzo krytyczne wobec reform sądownictwa podważających standardy praworządności i niezawisłości sądów, oraz (ii) faktu, że skarżąca była zaangażowana w spór cywilny dotyczący jej dobrego imienia z Ministrem Sprawiedliwości z powodu wypowiedzi opublikowanych w związku z jej odwołaniem ze stanowiska Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie (zob. paragrafy 7–11 powyżej; por. z *Tuleya*, cyt. powyżej, § 386).

100. Uwzględniając charakter i czas trwania różnych negatywnych skutków wynikających z uchylenia immunitetu skarżącej, wraz z zawieszeniem i obniżeniem wynagrodzenia (zob. paragrafy 13, 15–16 powyżej), oraz reakcje funkcjonariuszy publicznych i mediów publicznych na sprawę skarżącej (zob. paragrafy 19 i 21 powyżej), Trybunał uważa, że zaskarżone środki wpłynęły na jej życie prywatne w bardzo znaczącym stopniu, a tym samym wchodzą w zakres art. 8 Konwencji (zob., *mutatis mutandis*, *Gumenyuk i Inni*, cyt. powyżej, §§ 88–89; oraz *Tuleya*, cyt. powyżej, § 387). W związku z tym zastrzeżenie rządu zostaje oddalone.

2. Wyczerpanie krajowych środków odwoławczych

(a) Stanowisko rządu

101. Rząd wyraził zastrzeżenie wstępne dotyczące niewyczerpania krajowych środków odwoławczych w odniesieniu do zarzutu skargi na podstawie art. 8.

102. Twierdził, że skarżąca miała do dyspozycji skuteczny środek odwoławczy, a mianowicie powództwo cywilne na podstawie art. 23 i 24 Kodeksu cywilnego w związku z art. 448 tego kodeksu, ale nie wszczęła postępowania cywilnego o zadośćuczynienie z tytułu zarzucanego naruszenia jej dóbr osobistych. Rząd podkreślił, że skarżąca doskonale zdawała sobie sprawę z tej drogi prawnej, ponieważ z powodzeniem skorzystała z niej w sporze z Ministrem Sprawiedliwości (zob. paragraf 11 powyżej).

103. Ponadto rząd oparł się – w odniesieniu do rozpatrywanego zarzutu skargi – na tych samych argumentach, które podniósł w odniesieniu do art. 6

i braku odwołania, w momencie wniesienia niniejszej skargi do Trybunału, od uchwały Izby Dyscyplinarnej SN w pierwszej instancji (zob. paragraf 53 powyżej).

(b) Stanowisko skarżącej

104. Skarżąca kwestionowała zastrzeżenie rządu dotyczące niewyczerpania krajowych środków odwoławczych. Twierdziła, że zgodnie z prawem krajowym nie przysługiwały jej żadne skuteczne środki odwoławcze.

105. W odniesieniu do powództwa cywilnego o ochronę dóbr osobistych na podstawie Kodeksu cywilnego skarżąca argumentowała, że wytoczenie takiego powództwa nie naprawiłoby zarzucanego naruszenia art. 8 Konwencji w jej sprawie. Skarżąca twierdziła ponadto, że rząd nie przedstawił żadnych dowodów na to, że ten konkretny środek odwoławczy był skuteczny w podobnych sprawach. Powództwo takie nie dotknęłoby istoty sprawy, ponieważ mogłoby dotyczyć jedynie konkretnych wypowiedzi lub artykułów szargających dobre imię skarżącej, nie zaś systematycznych naruszeń praw, takich jak te popełnione wobec niej przez państwo w niniejszej sprawie.

(c) Ocena Trybunału

106. W odniesieniu do powołania się przez rząd na powództwo cywilne w celu ochrony dóbr osobistych Trybunał zauważa, że rząd nie wyjaśnił, w jaki sposób środek ten mógłby konkretnie naprawić krzywdy poniesione przez skarżącą w świetle art. 8 Konwencji w sensie bezpośredniego zaradzenia kwestionowanemu stanowi rzeczy i zapewnienia jej wymaganego naprawienia naruszenia do celów art. 35 ust. 1 Konwencji (zob. *Tuleya*, cyt. powyżej, § 402). W tym względzie Trybunał powtarza, że jeśli chodzi o ciężar dowodu, to na rządzie powołującym się na brak wyczerpania środków spoczywa obowiązek przekonania Trybunału, że środek odwoławczy był skuteczny, dostępny w teorii i w praktyce w odpowiednim czasie. Po uczynieniu zadość temu obowiązkowi to do skarżącego należy wykazanie, że powołany przez rząd środek został w rzeczywistości wyczerpany bądź z jakiegoś powodu byłby on nieadekwatny lub nieskuteczny w konkretnych okolicznościach sprawy, bądź też że zachodzą specjalne okoliczności zwalniające skarżącego z tego wymogu (zob. *Vučković i Inni przeciwko Serbii* (zastrzeżenie wstępne) [WI], nr 17153/11 i 29 innych, § 77, 25 marca 2014 r., oraz *Communauté genevoise d'action syndicale (CGAS) przeciwko Szwajcarii* [WI], nr 21881/20, §§ 139 i 143, 27 listopada 2023 r., oba z dalszymi odniesieniami do orzecznictwa Trybunału). W tym kontekście Trybunał zauważa, że rząd nie wyjaśnił, w jaki sposób postępowanie cywilne, które skarżąca przypuszczalnie powinna była wszcząć przeciwko Ministrowi Sprawiedliwości, mogłoby

poprawić jej sytuację w zakresie, w jakim orzeczenia Izby Dyscyplinarnej SN miały wpływ na jej dobra osobiste.

107. W odniesieniu do powoływania się przez rząd na brak odwołania od uchwały pierwszej instancji w czasie, gdy skarga została złożona, Trybunał powtarza swoje stwierdzenia poczynione w odniesieniu do zarzutu skargi na podstawie art. 6 (zob. paragraf 55 powyżej).

3. Status ofiary

(a) Stanowisko rządu

108. W odniesieniu do statusu ofiary skarżącej na podstawie art. 8 rząd przedstawił identyczne argumenty jak te podniesione na podstawie art. 6 (zob. paragraf 60 powyżej).

(b) Stanowisko skarżącej

109. Skarżąca nie zgodziła się z argumentami rządu, utrzymując, że zachowała status ofiary pomimo uchwały Izby Dyscyplinarnej SN w drugiej instancji, która to uchwała pozwoliła jej na powrót do pracy i spowodowała wypłatę wstrzymanej części wynagrodzenia. Argumentowała, że trudno wyobrazić sobie poważniejszy czyn wobec sędziego niż publiczne oskarżenie go o przestępstwo i zawieszenie w czynnościach zawodowych. Podkreśliła ponadto, że uchyleniu jej immunitetu towarzyszył szereg publikacji prasowych sugerujących, że popełniła przestępstwo, a nawet uchwała Izby Dyscyplinarnej SN w pierwszej instancji (która została udostępniona publicznie) zawierała szereg stwierdzeń, które zszargały wizerunek skarżącej w oczach opinii publicznej.

(c) Ocena Trybunału

(i) Zasady ogólne

110. Zasady ogólne dotyczące statusu ofiary zostały podsumowane przez Trybunał w sprawie *Tuleya* (cyt. powyżej, §§ 252–254).

(ii) Zastosowanie zasad ogólnych w niniejszej sprawie

111. Trybunał powtarza, że korzystne dla skarżącej orzeczenie lub środek nie są, co do zasady, wystarczające dla pozbawienia jej statusu „ofiary” do celów art. 34 Konwencji, chyba że władze krajowe uznały naruszenie Konwencji, czy to wyraźnie, czy co do istoty, a następnie je naprawiły; jedynie po spełnieniu obu tych warunków subsydiarny charakter mechanizmu ochronnego Konwencji wyklucza badanie skargi (zob. *Tuleya*, cyt. powyżej, § 253 i przytoczone tam orzecznictwo).

112. Przechodząc do okoliczności niniejszej sprawy, Trybunał przyznaje, że uchwała Izby Dyscyplinarnej SN wydana w drugiej instancji naprawiła

część negatywnych konsekwencji uchwały pierwszej instancji (tj. uchylenie immunitetu skarżącej, a także jej zawieszenie i obniżenie wynagrodzenia). Z trzech powodów nie można jednak powiedzieć tego samego w odniesieniu do konsekwencji dla dobrego imienia skarżącej. Po pierwsze, pisemne uzasadnienie uchwały drugiej instancji nie rozwiało całkowicie wątpliwości co do legalności działań skarżącej; Izba Dyscyplinarna SN wskazała natomiast, że wniosek o uchylenie jej immunitetu był przedwczesny ze względu na niewystarczającą inicjatywę dowodową prokuratora, i zasugerowała, że zarzucane skarżącej działania można rozważać w kategoriach postępowania dyscyplinarnego, a nie karnego (zob. paragraf 15 powyżej). Po drugie, w związku z poprzednim punktem, Izba Dyscyplinarna SN w żaden sposób nie uznała naruszenia praw skarżącej wynikających z art. 8 Konwencji. Po trzecie, Trybunał zauważa, że w następstwie uchwały drugiej instancji wysocy rangą politycy ówczesnego rządu nadal składali oświadczenia sugerujące, że skarżąca popełniła naganne czyny oraz że uchwała w rzeczywistości „pozbawiła" ją możliwości oczyszczenia swojego imienia w zwykłym postępowaniu karnym (zob. paragraf 21 powyżej).

113. W konsekwencji zastrzeżenie rządu dotyczące wskazywanej utraty przez skarżącą statusu ofiary należy oddalić.

4. Ogólne wnioski dotyczące dopuszczalności

114. Trybunał zauważa, że rozpatrywany zarzut skargi nie jest w sposób oczywisty nieuzasadniony ani niedopuszczalny z jakichkolwiek innych powodów wymienionych w art. 35 Konwencji. Należy zatem uznać go za dopuszczalny.

B. Przedmiot skargi

1. Stanowisko skarżącej

115. Skarżąca utrzymywała, że ingerencja w przysługujące jej prawo do poszanowania życia prywatnego w postaci uchwały Izby Dyscyplinarnej SN o uchyleniu jej immunitetu nie była „przewidziana przez ustawę", ponieważ prawo krajowe nie zapewniało jej odpowiednich gwarancji w odniesieniu do działań Izby Dyscyplinarnej SN, które uznała za niezgodne z prawem.

116. W dalszej kolejności skarżąca twierdziła, że ingerencja w jej przypadku nie służyła realizacji uprawnionego celu. Twierdziła, że prawdziwą motywacją stojącą za zaskarżonymi środkami było stworzenie „efektu mrożącego" mającego na celu zniechęcenie sędziów do podejmowania kroków w obronie niezawisłości sądownictwa i odstraszenie ich od tego. Dodała również, że tak daleko idące działania przeciwko niej, jak próba oskarżenia jej o popełnienie przestępstwa, miały

na celu wysłanie jasnego sygnału do innych sędziów i każdego przeciętnego obywatela, że nie warto sprzeciwiać się władzom, ponieważ nie zatrzymają się one przed niczym, aby osiągnąć swoje cele.

117. Skarżąca utrzymywała ponadto, że ingerencja w jej przypadku nie była „konieczna w demokratycznym społeczeństwie" i była sprzeczna z jego podstawowymi wartościami.

118. Skarżąca twierdziła, że jej sprawa nie była odosobnionym przypadkiem, w którym władze podjęły środki dyscyplinarne i karne wobec sędziów w celu podważenia ich wiarygodności. Władze wykorzystały obowiązujące przepisy w sposób instrumentalny do prześladowania skarżącej, która publicznie sprzeciwiła się niekonstytucyjnym zmianom w systemie wymiaru sprawiedliwości. Podobnie nękanie skarżącej za pomocą środków prawnych spowodowało ingerencję w jej niezawisłość sędziowską, a zatem bezprawny akt naruszający nie tylko jej prawa, lecz także prawa wszystkich obywateli do bycia sądzonymi przez niezawisły i bezstronny sąd.

2. Stanowisko rządu

119. Rząd podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko, że zarzut skargi na podstawie art. 8 jest niezgodny z Konwencją *ratione materiae*. Ponadto twierdził, że uchwała Izby Dyscyplinarnej SN z dnia 12 października 2020 r. nie naruszała wymogów art. 8 ust. 2 Konwencji.

120. Co się tyczy zgodności z prawem zarzucanej ingerencji, rząd podniósł, że zaskarżona uchwała Izby Dyscyplinarnej SN była oparta na odpowiednich przepisach prawa mających zastosowanie w tym czasie i została przyjęta ze względu na uzasadnione podejrzenie, że skarżąca mogła popełnić przestępstwa. W rezultacie, zdaniem rządu, zarzucane ingerencje miały solidną podstawę w prawie krajowym.

121. Ponadto rząd utrzymywał, że zaskarżone środki służyły realizacji uprawnionych celów zapobiegania przestępczości i ochrony praw innych osób oraz powagi władzy sądowej w kontekście prawidłowego sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Zarzucane skarżącej popełnienie czynów zabronionych mogło również naruszać prawa stron postępowania, w toku którego miała się ich dopuścić.

122. W odniesieniu do oceny konieczności rząd podniósł, że zarzucana ingerencja nie wykraczała poza to, co jest ściśle konieczne w demokratycznym społeczeństwie, i była proporcjonalna do uprawnionych celów, których realizacji służyła. Odniósł się do roty ślubowania sędziów, które sędziowie złożyli w momencie ich powołania, oraz innych przepisów konstytucyjnych i ustawowych wiążących wszystkich sędziów.

123. Biorąc pod uwagę powyższe regulacje, rząd utrzymywał, że wszyscy polscy sędziowie, w tym skarżąca, podlegają tym samym zasadom wymagającym od nich przestrzegania najwyższych moralnych, etycznych i zawodowych standardów postępowania. Wszelkie przejawy zachowania

odbiegającego od takich standardów są poddawane kontroli i starannie badane przez odpowiednie organy w celu ochrony powagi władzy sądowej. W szczególności zarzuty dotyczące dopuszczenia się czynów karalnych przez sędziego wymagają natychmiastowej i zdecydowanej reakcji. Nieuzasadnionym byłoby oczekiwanie, że stosowne przepisy prawa powszechnie obowiązującego nie będą stosowane do zachowania skarżącej. Oczekiwanie takie w nieuchronny sposób naruszałoby zasadę równości wobec prawa.

124. Rząd podniósł, że immunitet sądowy skarżącej został uchylony na podstawie uzasadnionego podejrzenia, że mogła ona popełnić przestępstwo przy wykonywaniu czynności służbowych. Zauważył, że taki zarzut rzucił cień na działalność zawodową skarżącej i wywołał wątpliwości co do jej zdolności do właściwego sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Przyjęcie uchwały z dnia 12 października 2020 r. o uchyleniu immunitetu skarżącej umożliwiło po prostu władzom wypełnienie ich obowiązków związanych ze ściganiem przestępstw. W tym kontekście nie można było pominąć faktu, że uprawnienia i przywileje przysługujące sędziom nie oznaczały całkowitego zwolnienia ich z odpowiedzialności w przypadku popełnienia przestępstwa.

125. Ponadto rząd podkreślił, że zawieszenie skarżącej i obniżenie jej wynagrodzenia (zob. paragrafy 13, 15–16 powyżej) były koniecznymi konsekwencjami uchylenia jej immunitetu sędziowskiego, a nie uznaniową decyzją Izby Dyscyplinarnej SN. Dodał również, że uchwała Izby Dyscyplinarnej SN w drugiej instancji uchyliła zawieszenie skarżącej i spowodowała, że wstrzymana część jej wynagrodzenia została wypłacona w całości.

126. Reasumując, rząd twierdził, że władze krajowe przeprowadziły staranną analizę i starały się zachować równowagę pomiędzy ochroną życia prywatnego skarżącej a koniecznością realizacji wyżej wymienionych uprawnionych celów. W związku z tym rząd podniósł, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do naruszenia art. 8 Konwencji.

3. Ocena Trybunału

127. Jak wykazano wyżej, uchylenie immunitetu skarżącej i wynikające z tego zawieszenie skarżącej w wykonywaniu czynności służbowych wpłynęło w bardzo znacznym stopniu na jej życie prywatne (zob. paragraf 100 powyżej). Zaskarżone środki stanowiły zatem ingerencję w prawo skarżącej do poszanowania jej życia prywatnego (zob. *Tuleya*, cyt. powyżej, § 428).

128. Taka ingerencja będzie stanowić naruszenie art. 8 Konwencji, chyba że da się ona uzasadnić na podstawie art. 8 ust. 2 jako „przewidziana przez ustawę", służąca realizacji przynajmniej jednego ze wskazanych tam uprawnionych celów, jak również „konieczna w demokratycznym społeczeństwie" dla realizacji danych celów.

(a) „Przewidziana przez ustawę” – zasady ogólne

129. Zasady ogólne dotyczące legalności ingerencji zostały podsumowane w sprawie *Tuleya* (cyt. powyżej, §§ 430–433).

(b) Zastosowanie zasad ogólnych w niniejszej sprawie

130. W odniesieniu do prawa stanowionego Trybunał zauważa, że rozstrzygnięcie o uchyleniu immunitetu skarżącej zostało oparte na podstawie art. 80 § 2 c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (zob. *Wróbel przeciwko Polsce* (dec.), § 30, 25 marca 2025 r.), natomiast zawieszenie jej w obowiązkach – na podstawie art. 129 § 2 i 3 tej samej ustawy (zob. *Tuleya*, cyt. powyżej, § 144). Niemniej jednak, choć będąca przedmiotem skargi ingerencja miała podstawę w prawie stanowionym, to powstaje pytanie, czy była zgodna z prawem do celów Konwencji, w szczególności czy odpowiednie ramy prawne były przewidywalne w swoim zastosowaniu i zgodne z zasadą państwa prawa (zob. *Gumenyuk i Inni*, § 97, i *Tuleya*, § 439, oba wyroki cyt. powyżej).

131. Trybunał zauważa, że zgodnie z art. 181 Konstytucji RP sędzia nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej bez uprzedniej zgody sądu, natomiast zgodnie z art. 180 ust. 2 Konstytucji zawieszenie sędziego w urzędowaniu może nastąpić wyłącznie na mocy orzeczenia sądu (zob. *Tuleya*, cyt. powyżej, §§ 143 i 440). Już w sprawie *Reczkowicz* (cyt. powyżej) Trybunał stwierdził, że Izba Dyscyplinarna SN nie spełniała wymogów „niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą” przewidzianych w art. 6 ust. 1 Konwencji. Należy również powtórzyć, że w tym kontekście Trybunał uznał, że nieprawidłowości w procesie powołań naruszyły legitymację Izby Dyscyplinarnej SN do tego stopnia, że w następstwie z natury wadliwej procedury powołań na stanowiska sędziowskie nie miała ona i nadal nie ma atrybutów „sądu”, który jest „zgodny z prawem” (zob. *Reczkowicz*, cyt. powyżej, § 280).

132. Trybunał zauważa ponadto, że w wyroku TSUE z dnia 15 lipca 2021 r. w sprawie *Komisja przeciwko Polsce (System odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów)*, C-791/19, EU:C:2021:596, stwierdzono, że Polska uchybiła zobowiązaniom wynikającym z art. 19 ust. 1 Traktatu o Unii Europejskiej, w szczególności „nie zapewniając niezależności i bezstronności Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego” (zob. *Tuleya*, cyt. powyżej, §§ 229–231 i 441). Ponadto Sąd Najwyższy w uchwale dotyczącej wykładni prawa z dnia 23 stycznia 2020 r. stwierdził, że Izba Dyscyplinarna SN „strukturalnie nie spełni[ł]a cech niezawisłego sądu w rozumieniu art. 47 KPP oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, a także art. 6 ust. 1 [Konwencji]” (*ibid*., §§ 199–200).

133. W świetle powyższego, mając na uwadze rozważania dotyczące art. 6 ust. 1 (zob. paragrafy 79–84powyżej), Trybunał stwierdza, że orzeczenie o zezwoleniu na pociągnięcie skarżącej do odpowiedzialności karnej,

zawieszeniu jej w obowiązkach służbowych i obniżeniu wynagrodzenia (zob. paragraf 13 powyżej) zostało wydane przez organ, którego nie można uznać za „sąd" do celów Konwencji, pomimo wyraźnych wymogów zawartych w art. 181 i art. 180 ust. 2 Konstytucji RP, zgodnie z którymi tego rodzaju orzeczenia muszą być wydawane przez sąd (zob. *Tuleya*, cyt. powyżej, §§ 143 i 442).

134. Zaskarżona ingerencja nie może zatem zostać uznana za przewidzianą przez ustawę w rozumieniu art. 8 Konwencji, jako że nie została ona oparta na „ustawie", która zapewniałaby skarżącej odpowiednie gwarancje chroniące przed arbitralnością (ibid., §§ 432 i 443).

135. Wniosek ten sam w sobie jest wystarczający dla Trybunału, aby stwierdzić, że ingerencja w prawo skarżącej do poszanowania jej życia prywatnego nie była „przewidziana przez ustawę" w rozumieniu art. 8 Konwencji (por. *Tuleya*, cyt. powyżej, § 443).

(c) Wnioski

136. Wobec wniosku, że ingerencja w niniejszej sprawie nie była przewidziana przez ustawę, Trybunał jest zwolniony z konieczności badania, czy służyła ona realizacji któregokolwiek z uprawnionych celów, o których mowa w art. 8 ust. 2, i czy była konieczna w demokratycznym społeczeństwie.

137. W związku z tym doszło do naruszenia art. 8 Konwencji, ponieważ przedmiotowa ingerencja nie była „przewidziana przez ustawę".

IV. ZARZUCANE NARUSZENIE ART. 10 KONWENCJI

138. Skarżąca zarzuciła, że uchwała Izby Dyscyplinarnej SN z dnia 12 października 2020 r. uchylająca jej immunitet i zawieszająca ją w czynnościach służbowych stanowiła naruszenie jej wolności wyrażania opinii w zakresie, w jakim została podjęta w reakcji na (i) jej działalność publiczną, w szczególności krytykę reorganizacji sądownictwa przez ówczesny rząd, a także jej rolę jako prezesa Stowarzyszenia Sędziów Themis oraz (ii) powództwo cywilne, które wniosła przeciwko Ministrowi Sprawiedliwości (zob. paragraf 11 powyżej). Powołała się na art. 10 Konwencji, który, w odpowiedniej części, stanowi:

> „1. Każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. […]
>
> 2. Korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego

imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej".

A. Dopuszczalność

1. Stanowiska stron

139. Opierając się zasadniczo na tych samych argumentach, co argumenty przytoczone na podstawie art. 8, rząd utrzymywał, że (i) skarżąca nie skorzystała ze środków odwoławczych dostępnych w prawie krajowym w odniesieniu do zarzutu jej skargi na podstawie art. 10, w szczególności z powództwa cywilnego o ochronę jej dóbr osobistych na podstawie art. 23 i 24 Kodeksu cywilnego, oraz że (ii) skarżąca utraciła status ofiary z powodu korzystnej uchwały Izby Dyscyplinarnej SN w drugiej instancji.

140. Skarżąca kwestionowała zastrzeżenia rządu. Twierdziła, że zgodnie z prawem krajowym nie przysługiwały jej żadne skuteczne środki odwoławcze i że zachowała status ofiary, powołując się na te same argumenty, które przytoczyła wcześniej w odniesieniu do zarzutu skargi na podstawie art. 8 (zob. paragrafy 104–105 i 109 powyżej).

2. Ocena Trybunału

141. Trybunał zauważa, że zarzut skargi skarżącej na podstawie art. 10 dotyczy uchwały Izby Dyscyplinarnej SN z dnia 12 października 2020 r. uchylającej immunitet skarżącej i zawieszającej ją w czynnościach służbowych. Rząd argumentował ogólnie, że skarżąca powinna była skorzystać z powództwa cywilnego o ochronę dóbr osobistych. Nie przedstawił jednak żadnego wyjaśnienia, w jaki sposób środek ten mógłby naprawić krzywdy doznane przez skarżącą w świetle art. 10 Konwencji. Trybunał stwierdza, że powyższe wnioski dotyczące braku skuteczności powództwa cywilnego o naruszenie dóbr osobistych w odniesieniu do sytuacji skarżącej w świetle art. 8 mają również zastosowanie do zarzutu skargi na podstawie art. 10 (zob. paragraf 106 powyżej). Tym samym niniejsze zastrzeżenie należy oddalić.

142. Odnosząc się do zastrzeżenia dotyczącego braku po stronie skarżącej statusu ofiary, Trybunał powtarza, że w uchwale Izby Dyscyplinarnej SN z dnia 7 czerwca 2021 r. wydanej w drugiej instancji nie przyznano, że doszło do naruszenia w odniesieniu do niej. W związku z tym Trybunał stwierdza, że jego wnioski dotyczące statusu ofiary skarżącej na podstawie art. 8 (zob. paragrafy 111–113) mają również zastosowanie w odniesieniu do zarzutu skargi na podstawie art. 10.

143. Trybunał zauważa ponadto, że zarzut skargi na podstawie art. 10 Konwencji nie jest w sposób oczywisty nieuzasadniony ani niedopuszczalny z jakichkolwiek innych powodów wymienionych w art. 35 Konwencji. Należy zatem uznać go za dopuszczalny.

B. Przedmiot skargi

1. Stanowisko skarżącej

144. Skarżąca podniosła, że była jednym z najbardziej wyrazistych przedstawicieli środowiska sędziowskiego w Polsce, nigdy nie wahała się, podczas wydawania wyroków i udziału w debacie publicznej, korzystać z okazji, aby zwrócić uwagę opinii publicznej na argumenty prawne, wymogi praworządności oraz odpowiedzialność i rozliczalność rządzących. Stwierdziła, że w związku z tym jej orzeczenia i działalność publiczna odbiły się szerokim echem jako głos niezależnego sądownictwa, wzbudzając jednocześnie wrogie reakcje ówczesnych władz Polski i środowisk przychylnych ówczesnemu rządowi. Zauważyła, że jej działalność została opisana przez Amnesty International w artykule zatytułowanym „Historie sędziów niezłomnych – Igora Tulei, Pawła Juszczyszyna i Beaty Morawiec”[2].

145. Skarżąca podniosła, że doszło do naruszenia jej wolności wyrażania opinii. Twierdziła, że środki podjęte przeciwko niej, a mianowicie postępowanie mające na celu uchylenie jej immunitetu sędziowskiego i oskarżenie jej o przestępstwa, były konsekwencją (i) jej publicznej krytyki działań władz służących podważeniu niezawisłości sądownictwa; (ii) zajmowania przez nią stanowiska prezesa Stowarzyszenia Sędziów Themis, które również jest bardzo aktywne w debacie publicznej; oraz (iii) jej decyzji o wszczęciu postępowania przeciwko Ministrowi Sprawiedliwości w związku z jej bezprawnym odwołaniem ze stanowiska Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie.

146. Skarżąca powtórzyła, że stowarzyszenie, któremu przewodniczyła, regularnie występowało w obronie niezawisłości sądownictwa w Polsce w ogóle, a także w obronie represjonowanych sędziów i innych niezależnych prawników, wobec których toczyły się postępowania dyscyplinarne związane z ich działalnością w obronie praworządności. Twierdziła ponadto, że stowarzyszenie aktywnie krytykowało ówczesnego Ministra Sprawiedliwości, w tym wzywając go do dymisji.

147. Skarżąca zauważyła, że działania mające na celu uchylenie jej immunitetu sędziowskiego zostały podjęte kilka miesięcy po tym, jak jej powództwo cywilne przeciwko Ministrowi Sprawiedliwości zostało uwzględnione w pierwszej instancji. Twierdziła ponadto, że ówczesny Minister Sprawiedliwości, Zbigniew Ziobro, miał do niej zdecydowanie negatywny osobisty stosunek, o czym, jak twierdziła, świadczyła publiczna krytyka przez Ministra uchwały Izby Dyscyplinarnej SN wydanej w drugiej instancji (zob. paragraf 21 powyżej). Dodała, że wytaczając powództwo przeciwko Ministrowi Sprawiedliwości, nie działała w celu ochrony wyłącznie własnych interesów; była to raczej jej odpowiedź na zarzuty wobec całego środowiska sędziowskiego w Krakowie. Jako była Prezes Sądu

[2] https://www.amnesty.org.pl/historie-sedziow-niezlomnych/

Okręgowego w Krakowie i Prezes Stowarzyszenia Sędziów Themis czuła, że jej obowiązkiem jest obrona dobrego imienia swojego i swoich kolegów, sędziów w krakowskich sądach.

148. Skarżąca argumentowała ponadto, że opinia publiczna podziela stanowisko, zgodnie z którym zaskarżone działania przeciwko niej podjęto w odwecie za jej działalność publiczną. Na poparcie swoich twierdzeń w tym zakresie powołała się na wywiad z sędzią Safjanem (zob. paragraf 18 powyżej).

149. Skarżąca twierdziła, że prawdziwym celem wszystkich środków podjętych przeciwko niej przez władze było wywołanie „efektu mrożącego", aby zniechęcić ją i innych sędziów do zajmowania stanowiska w sprawie działań rządu wobec wymiaru sprawiedliwości. Twierdziła, że sam fakt, iż nadal uczestniczyła w debacie publicznej na tematy związane z sądownictwem i praworządnością, nie oznacza, że w jej przypadku nie wystąpił „efekt mrożący". Odniosła się również do „afery hejterskiej", w którą zaangażowani byli wysocy rangą urzędnicy państwowi (zob. paragraf 9 powyżej).

150. Skarżąca utrzymywała, że aby osiągnąć efekt mrożący, nie ma potrzeby nakładania sankcji, ponieważ sam fakt bycia obiektem dochodzenia lub ryzyko bycia obiektem dochodzenia na podstawie niejasno sformułowanych i interpretowanych przepisów może stanowić naruszenie prawa do wolności wyrażania opinii. Odniosła się w tym kontekście do sprawy *Altuğ Taner Akçam przeciwko Turcji* (nr 27520/07, 25 października 2011 r.).

151. Skarżąca twierdziła, że szereg piętnujących komunikatów ze strony przedstawicieli władz, a także kampania oszczerstw przeciwko niej w mediach były czynnikami, które doprowadziły do podjęcia przez Izbę Dyscyplinarną SN bezprawnej decyzji o uchyleniu jej immunitetu sędziowskiego i zawieszeniu jej w czynnościach służbowych. Na tej samej zasadzie działania Prokuratury Krajowej podejmowane były w ostatecznym celu usunięcia jej z urzędu sędziowskiego. W opinii skarżącej analiza całej sekwencji wydarzeń jasno wykazała, że sankcje wobec niej zostały wprowadzone w reakcji na jej publiczne wypowiedzi i działania na rzecz obrony niezawisłości sądownictwa, a także na powództwo cywilne, które wytoczyła przeciwko Ministrowi Sprawiedliwości.

152. Skarżąca twierdziła, że uchylenie jej immunitetu, obniżenie wynagrodzenia i zawieszenie w czynnościach służbowych (zob. paragrafy 13, 15–16 powyżej) stanowiły również ostrzeżenie władz skierowane do wszystkich sędziów, pokazujące, co może ich spotkać za publiczną obronę praworządności i niezawisłości sądownictwa. Jej zdaniem uchwałę Izby Dyscyplinarnej SN należało rozpatrywać w kontekście wszystkich okoliczności sprawy. Postępowanie przed Izbą Dyscyplinarną SN stało się pretekstem do nękania skarżącej za pomocą

środków prawnych i nakładania bezprawnych ograniczeń na jej wolność wyrażania opinii.

153. Skarżąca podkreśliła, że publicznie poruszając kwestię zagrożeń dla niezawisłości sądownictwa, wypełniła obowiązki wynikające z art. 178 ust. 3 Konstytucji. Twierdziła, że jej obowiązkiem jako sędziego jest zabieranie głosu w obronie niezawisłości sądownictwa, i odniosła się w tej kwestii do Wielkiej karty sędziów (zasady podstawowe) przyjętej przez Radę Konsultacyjną Sędziów Europejskich (CCJE) oraz Deklaracji sofijskiej dotyczącej sędziowskiej niezawisłości i odpowiedzialności przyjętej przez Europejską Sieć Rad Sądownictwa (ENCJ). Skarżąca podkreśliła, że zarówno w wykonywaniu czynności służbowych, jak i w publicznych wypowiedziach zawsze kierowała się prawem i zasadami zawodu sędziego.

154. W opinii skarżącej przebieg wydarzeń w jej sprawie oraz znaczna część dowodów przedstawionych przez nią przed Trybunałem potwierdziły istnienie związku przyczynowego między korzystaniem przez nią z wolności wyrażania opinii a środkami podjętymi wobec niej przez władze, w szczególności uchwałą Izby Dyscyplinarnej SN z dnia 12 października 2020 r.

155. Skarżąca twierdziła, że przedmiotowa ingerencja nie spełniała wymogów określonych w art. 10 ust. 2 Konwencji. Skarżąca utrzymywała, że ingerencja w jej wolność wyrażania opinii wynikająca z uchwały Izby Dyscyplinarnej SN z dnia 12 października 2020 r. nie była „przewidziana przez ustawę".

156. Twierdziła ponadto, że przedmiotowa ingerencja nie służyła realizacji żadnego uprawnionego celu w rozumieniu art. 10 ust. 2 Konwencji. Wszystkie jej działania jako sędzi oraz wszystkie jej publiczne wypowiedzi miały w rzeczywistości na celu zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej, które zostały podważone przez ówczesne władze. Odniosła się w tym względzie do uchwały Izby Dyscyplinarnej SN w drugiej instancji, w której to uchwale stwierdzono brak uzasadnionego podejrzenia, że popełniła przestępstwo.

157. Skarżąca uznała, że zaskarżona ingerencja nie była konieczna w demokratycznym społeczeństwie. Argumentowała, że żadne z jej działań – czy to wykonywanie obowiązków sędziowskich, zaangażowanie w debatę publiczną, bycie prezesem Stowarzyszenia Sędziów Themis, czy też wszczęcie postępowania przeciwko Ministrowi Sprawiedliwości – nie może uzasadniać ingerencji w jej wolność wyrażania opinii.

158. Jej zdaniem nie istniała żadna „nagląca potrzeba społeczna", która mogłaby uzasadniać uchylenie jej immunitetu.

159. Skarżąca argumentowała, że postępowania przed Izbą Dyscyplinarną, organem niespełniającym wymogów „niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą", nie można było uznać za rzetelne ani zapewniające odpowiednie gwarancje proceduralne.

2. Stanowisko rządu

160. Rząd utrzymywał, że nie doszło do naruszenia prawa skarżącej do wolności wyrażania opinii. Podkreślił, że uchwała Izby Dyscyplinarnej SN z dnia 12 października 2020 r. nie dotyczyła żadnych oświadczeń ani poglądów wyrażonych przez skarżącą w kontekście debaty publicznej, jej roli jako prezesa Stowarzyszenia Sędziów Themis ani jej działań przeciwko Ministrowi Sprawiedliwości, lecz opierała się wyłącznie na zarzucanej jej działalności przestępczej. Rząd dodał, że postępowanie karne w sprawie korupcji w Sądzie Apelacyjnym w Krakowie, w związku z którym prokurator wniósł o uchylenie immunitetu skarżącej, zostało wszczęte w 2016 r. W postępowaniu tym oskarżono prawie sześćdziesiąt osób, w tym osoby na stanowiskach kierowniczych.

161. Ponadto rząd podkreślił, że po wydaniu przez Izbę Dyscyplinarną SN uchwały w pierwszej instancji skarżąca kontynuowała swoją działalność publiczną. W związku z tym skarżąca nie była przez nikogo zmuszana do milczenia, a żadne organy nie nakładały na nią prawnego obowiązku powstrzymywania się od publicznego komentowania wydarzeń politycznych i zmian legislacyjnych. Opierając się na powyższych informacjach, rząd utrzymywał, że twierdzenie, iż środki podjęte w stosunku do skarżącej stanowiły ingerencję w jej wolność wyrażania opinii, jest bezpodstawne.

162. Z tych powodów, zdaniem rządu, sprawa skarżącej znacznie różniła się od spraw *Baka przeciwko Węgrom* ([WI], nr 20261/12, 23 czerwca 2016 r.) i *Kudeshkina przeciwko Rosji* (nr 29492/05, 26 lutego 2009 r.) pod dwoma względami. Po pierwsze, w obu tamtych sprawach skarżący zostali poddani surowym sankcjom w postaci usunięcia ze stanowiska sędziego lub prezesa sądu. Natomiast w niniejszej sprawie nie nałożono na skarżącą żadnej sankcji ani nie wszczęto przeciwko niej postępowania dyscyplinarnego. Po drugie, Trybunał stwierdził w dwóch wyżej wymienionych sprawach, że zaskarżone środki wywarły „efekt mrożący" na sędziów, którzy wyrazili krytykę reform konstytucyjnych i legislacyjnych mających wpływ na organizację wymiaru sprawiedliwości (*Baka*, cyt. powyżej, §§ 168–76) lub którzy chcieli uczestniczyć w debacie publicznej na temat skuteczności instytucji sądowych (*Kudeshkina*, cyt. powyżej, §§ 97–99). W niniejszej sprawie skarżąca nadal jednak krytykowała próby reformy systemu wymiaru sprawiedliwości, w związku z czym nie wydawało się, aby zaskarżone środki wywołały jakikolwiek „efekt mrożący".

163. W tym względzie rząd argumentował, że same zarzuty, iż kwestionowane środki miały „efekt mrożący", bez wyjaśnienia, w jakiej konkretnej sytuacji taki efekt wystąpił, nie są wystarczające, aby stanowić ingerencję w rozumieniu art. 10 Konwencji (rząd odwołał się do sprawy *Schweizerische Radio- und Fernsehgesellschaft i Inni przeciwko Szwajcarii* (dec.), nr 68995/13, § 72, 12 listopada 2019 r.).

164. Odnosząc się do sprawy *Morice przeciwko Francji* ([WI], nr 29369/10, §§ 128 i 162, ETPC 2015), rząd twierdził, że szczególne zadanie wymiaru sprawiedliwości w społeczeństwie wymaga od sędziów przestrzegania obowiązku zachowania dyskrecji. Obowiązek ten służy konkretnemu celowi: wypowiedzi sędziów są odbierane jako wyraz obiektywnej oceny angażującej nie tylko sędziego wyrażającego swoją opinię jako jednostka, lecz także, za jego pośrednictwem, cały system wymiaru sprawiedliwości. Ponadto organy sądowe, wykonując swoje funkcje orzecznicze, są zobowiązane do zachowania maksymalnej dyskrecji nie tylko w odniesieniu do spraw, którymi się zajmują, lecz także przy wyrażaniu krytyki wobec innych urzędników publicznych, w szczególności innych sędziów (rząd odniósł się do sprawy *Di Giovanni przeciwko Włochom*, nr 51160/06, 9 lipca 2013 r.).

165. Biorąc pod uwagę powyższe orzecznictwo, rząd twierdził, że sprawowanie urzędu sędziowskiego wiąże się z pewnymi ograniczeniami, w tym w zakresie wolności słowa. W polskim systemie prawnym ograniczenia te zostały określone w Konstytucji i ustawach. Z wywiadów i publicznych wypowiedzi skarżącej wynikało, że mogła ona uchybić obowiązkowi zachowania dyskrecji i wykazać się brakiem powściągliwości w korzystaniu z wolności wyrażania opinii, co stanowiło naruszenie art. 178 Konstytucji, nakładającego na sędziów obowiązek bezstronności, który jest nierozerwalnie związany z zasadą niezawisłości.

166. Na wypadek gdyby Trybunał uznał, że uchwała Izby Dyscyplinarnej SN z dnia 12 października 2020 r. stanowiła ingerencję w prawo skarżącej do wolności wyrażania opinii, rząd argumentował, że ingerencja ta spełniała wymogi art. 10 ust. 2 Konwencji.

167. Rząd twierdził, że zarzucana ingerencja była „przewidziana przez ustawę", odwołując się do swoich wcześniejszych uwag dotyczących zarzutu skargi na podstawie art. 8 Konwencji (zob. paragraf 120 powyżej). Uchwała Izby Dyscyplinarnej SN z dnia 12 października 2020 r. została przyjęta ze względu na uzasadnione podejrzenie, że skarżąca mogła popełnić przestępstwa. Rząd zauważył, że skarżąca, jako sędzia, musiała znać zakres obowiązujących przepisów Kodeksu karnego, które były precyzyjne i dokładne. Ponadto, powołując się na sprawę *Brambilla i Inni przeciwko Włochom* (nr 22567/09, § 64, 23 czerwca 2016 r.), rząd argumentował, że od sędziów, w porównaniu z dziennikarzami, należy oczekiwać w jeszcze większym stopniu znajomości prawa i świadomości, jakie działania mogą mieć znamiona konkretnych przestępstw.

168. Rząd utrzymywał, że przedmiotowe środki służyły realizacji uprawnionych celów, jakimi są zapobieganie przestępczości i ochrona dobrego imienia innych osób, a także zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej. Twierdził, że Izba Dyscyplinarna SN była zobowiązana do wydania uchwały z dnia 12 października 2020 r., ponieważ

było to konieczne w świetle uzasadnionego podejrzenia, że skarżąca popełniła przestępstwo podczas wykonywania czynności służbowych.

169. Ponadto rząd podniósł, że postępowanie karne nie stanowiło kary ani nie doprowadziło do jej nałożenia. Uchwałę z dnia 12 października 2020 r. wydano ze względu na uzasadnione podejrzenie, że skarżąca mogła popełnić przestępstwo. Skarżąca nie została zwolniona, a jedynie tymczasowo zawieszona w pełnieniu funkcji i zachowała możliwość wykonywania zawodu sędziego w przyszłości. Wynagrodzenie skarżącej obniżono na okres zawieszenia, ale później wypłacono w całości. W związku z tym środek ten był adekwatny do wagi przedmiotowego przestępstwa i nie był nieproporcjonalnie surowy.

170. Podsumowując, rząd twierdził, że władze krajowe osiągnęły właściwą równowagę między koniecznością realizacji wspomnianych celów określonych w art. 10 ust. 2 Konwencji a ochroną prawa skarżącej do wolności wyrażania opinii. W związku z tym rząd twierdził, że w sprawie nie doszło do naruszenia art. 10 Konwencji.

3. Ocena Trybunału

(a) Czy doszło do ingerencji

(i) Zasady ogólne

171. Zasady ogólne dotyczące stosowania art. 10 do urzędników służby cywilnej w ogóle, a do członków sądownictwa w szczególności, zostały podsumowane przez Trybunał w sprawie *Tuleya* (cyt. powyżej, §§ 515–517) oraz w sprawie *Baka* (cyt. powyżej, §§ 140–142).

(ii) Zastosowanie zasad ogólnych w niniejszej sprawie

172. Trybunał zauważa, że uzasadnienie uchwały Izby Dyscyplinarnej SN z dnia 12 października 2020 r. w żaden sposób nie odnosi się bezpośrednio do działalności publicznej skarżącej ani do jej sporu prawnego z Ministrem Sprawiedliwości. Trybunał uważa jednak za istotne uznanie, że skarżąca, jako sędzia i prezes Stowarzyszenia Sędziów Themis, publicznie wyrażała swoje poglądy na temat reform legislacyjnych związanych z systemem sądownictwa oraz wpływu tych reform na funkcjonowanie sądów (zob. paragrafy 8–9 powyżej).

173. Skarżąca zarzuciła, że zaskarżone środki zostały podjęte przeciwko niej przez władze w odpowiedzi na jej działalność publiczną, w tym jej krytyczne wypowiedzi na temat reorganizacji sądownictwa przez rząd, oraz na jej powództwo przeciwko Ministrowi Sprawiedliwości; twierdziła, że stanowiły one ingerencję w jej wolność wyrażania opinii. Rząd nie zgodził się z tym stanowiskiem.

174. Aby ustalić, czy środki, których dotyczy skarga, stanowiły ingerencję w korzystanie przez skarżącą z wolności wyrażania opinii, należy określić zakres tych środków, umieszczając je w kontekście okoliczności sprawy

i odpowiednich przepisów (zob. *Wille przeciwko Liechtensteinowi* [WI], nr 28396/95, § 43, ETPC 1999-VII; *Baka*, cyt. powyżej, § 143; oraz *Żurek*, § 205, cyt. powyżej).

175. Trybunał podkreśla, że sprawę skarżącej należy rozpatrywać w kontekście reorganizacji sądownictwa w Polsce. Już w sprawie *Grzęda* (cyt. powyżej) Trybunał zauważył, że cały ciąg wydarzeń w Polsce wyraźnie wskazuje na to, że kolejne reformy sądownictwa miały na celu osłabienie niezawisłości sędziowskiej, począwszy od poważnych nieprawidłowości w wyborze sędziów Trybunału Konstytucyjnego w grudniu 2015 r., poprzez przebudowę KRS i utworzenie nowych izb w Sądzie Najwyższym, po rozszerzenie kontroli Ministra Sprawiedliwości nad sądami i zwiększenie jego roli w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów (*ibid*., § 348). Wielka Izba w sprawie *Grzęda* wskazała następnie, że w wyniku kolejnych reform sądownictwo – autonomiczna gałąź władzy państwowej – zostało narażone na ingerencję władzy wykonawczej i ustawodawczej, a tym samym znacznie osłabione (*ibid*.). Oprócz powyższych uwag dotyczących ciągu wydarzeń Trybunał uznaje za godne uwagi, że zaskarżone uchwały Izby Dyscyplinarnej SN wydane w niniejszej sprawie oraz w sprawie sędziego Tulei (zob. paragraf 13 powyżej oraz *Tuleya*, cyt. powyżej, § 43) zostały przyjęte w odstępie zaledwie 37 dni.

176. W odniesieniu do uchwały Izby Dyscyplinarnej z dnia 12 października 2020 r. Trybunał zauważa, co następuje. Co najmniej od stycznia 2018 r. skarżąca, w szczególności jako prezes Stowarzyszenia Sędziów Themis, była jednym z najbardziej zagorzałych, wśród polskich sędziów, krytyków rządowych reform mających wpływ na sądownictwo.

177. W tym względzie Trybunał zauważa, że (i) środki prowadzące do uchylenia immunitetu skarżącej i jej zawieszenia zostały zainicjowane przez prokuratorów Prokuratury Krajowej bezpośrednio podległych Prokuratorowi Generalnemu, który był również Ministrem Sprawiedliwości – Zbigniewowi Ziobrze, oraz że (ii) stowarzyszenie, któremu przewodniczyła skarżąca, bezpośrednio krytykowało tę osobę w swoich publicznych oświadczeniach, posuwając się nawet do wezwania go do dymisji (zob. paragraf 9 powyżej). Sama uchwała została przyjęta przez Izbę Dyscyplinarną SN, którą wcześniej Trybunał uznał za niespełniającą wymogów „niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą" określonych w art. 6 ust. 1 Konwencji (zob. *Reczkowicz*, cyt. powyżej, oraz paragrafy 82–84 powyżej).

178. Trybunał zauważa również, że stwierdzenie sędziego Izby Dyscyplinarnej SN w pierwszej instancji, że istniało uzasadnione podejrzenie, iż skarżąca popełniła przestępstwa, zostało obalone w postępowaniu apelacyjnym. Trybunał uznaje za istotne dla rozpatrywanej kwestii, że skład Izby Dyscyplinarnej SN w drugiej instancji uznał, że zarzuty popełnienia przestępstwa skierowane przeciwko skarżącej nie zostały poparte dowodami (zob. paragraf 15 powyżej), co wydaje się potwierdzać argument

skarżącej, że środki podjęte przeciwko niej przez władze (tj. postępowanie przygotowawcze w sprawie zarzucanych jej czynów i wniosek o uchylenie immunitetu sędziowskiego) miały na celu jej uciszenie (zob. paragrafy 145 i 149 powyżej). W związku z tym Trybunał stwierdza, że w okolicznościach niniejszej sprawy istnieją podstawy, aby uznać, że działania władz, których kulminacją była uchwała Izby Dyscyplinarnej SN z dnia 12 października 2020 r., można uznać za ukrytą sankcję za korzystanie przez skarżącą z prawa do wolności wyrażania opinii.

179. Biorąc pod uwagę powyższy kontekst i uwzględniając cały ciąg wydarzeń, a nie poszczególne, odrębne incydenty, Trybunał uznaje, że istnieją dowody *prima facie* wskazujące na związek przyczynowy między skorzystaniem przez skarżącą z prawa do wolności wyrażania opinii a decyzją Izby Dyscyplinarnej SN o uchyleniu jej immunitetu i zawieszeniu jej w czynnościach służbowych.

180. Powyższy wniosek znajduje dodatkowe potwierdzenie w dokumentach przedłożonych przez skarżącą, które odnoszą się do powszechnego przekonania o istnieniu takiego związku przyczynowego (zob. paragraf 18 powyżej).

181. Niezależnie od powyższego Trybunał odnotowuje argument skarżącej, że działania mające na celu uchylenie jej immunitetu zostały podjęte jakiś czas po tym, jak jej powództwo cywilne przeciwko Ministrowi Sprawiedliwości zostało uwzględnione w pierwszej instancji, gdy postępowanie to było nadal w toku przed sądem apelacyjnym (zob. paragrafy 11, 12 i 147 powyżej). Należy jednak zauważyć, że skarżąca nie powołuje się na konkretną treść swojego pozwu ani żadnych innych stanowisk złożonych do właściwego sądu w ramach tego postępowania; wydaje się natomiast twierdzić, że samo działanie polegające na wszczęciu postępowania przeciwko Ministrowi Sprawiedliwości stanowiło formę wyrażania opinii chronioną na mocy art. 10. Trybunał powtarza w tym kontekście, że uznał już, iż formy zachowania, takie jak wszczęcie postępowania, mogą być chronione na mocy art. 10 Konwencji (aczkolwiek jako forma sygnalizowania nieprawidłowości, taka jak złożenie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przeciwko swojemu pracodawcy – zob. *Heinisch przeciwko Niemcom*, nr 28274/08, § 43, ETPC 2011 (fragmenty)). Jednakże, biorąc pod uwagę, że aktywność skarżącej w debacie publicznej, zarówno indywidualnie, jak i w charakterze prezesa Stowarzyszenia Sędziów Themis, wyraźnie stanowiła formę „wyrażania opinii" chronioną na mocy art. 10, nie ma potrzeby badania, czy działania prawne skarżącej jako takie były również objęte tym artykułem.

182. Rząd argumentował, że uchwała Izby Dyscyplinarnej SN z dnia 12 października 2020 r. uchylająca immunitet skarżącej i zawieszająca ją w czynnościach służbowych była związana z zarzucanymi skarżącej czynami przestępczymi, a nie z korzystaniem przez nią z wolności wyrażania opinii. Biorąc jednak pod uwagę cały kontekst sprawy, Trybunał nie uznaje tych

argumentów za przekonujące ani poparte konkretnymi dowodami. W związku z powyższym zgadza się ze skarżącą, iż działania mające na celu uchylenie jej immunitetu sędziowskiego były spowodowane opiniami i krytyką, które publicznie wyrażała w ramach wykonywania swoich obowiązków zawodowych.

183. Z uwagi na powyższe Trybunał uznaje, że zaskarżone środki stanowiły ingerencję w wykonywanie przez skarżącą prawa do wolności wyrażania opinii zagwarantowanego w art. 10 Konwencji (zob. *Tuleya*, cyt. powyżej, § 531 i przytoczone tam orzecznictwo). Kwestią do rozpatrzenia pozostaje zatem, czy ingerencja była uzasadniona w świetle art. 10 ust. 2.

(b) Czy ingerencja była uzasadniona

(i) Przewidziane przez ustawę

184. Aby być uzasadniona na mocy art. 10 ust. 2 Konwencji, ingerencja w prawo do wolności wyrażania opinii musi być „przewidziana przez ustawę", służyć realizacji jednego lub kilku z uprawnionych celów określonych w tym postanowieniu oraz być „konieczna w demokratycznym społeczeństwie" do realizacji tego celu lub tych celów.

(α) Zasady ogólne dotyczące zgodności z prawem ingerencji

185. Zasady ogólne dotyczące zgodności z prawem ingerencji w wolność wyrażania opinii zostały podsumowane przez Trybunał w sprawie *Magyar Kétfarkú Kutya Párt przeciwko Węgrom* ([WI], nr 201/17, §§ 93–96, 20 stycznia 2020 r.), a ostatnio w sprawie *Danileț przeciwko Rumunii* ([WI], nr 16915/21, §§ 119–125, 15 grudnia 2025 r.).

(β) Zastosowanie zasad ogólnych w niniejszej sprawie

186. W kontekście zarzutu skargi na podstawie art. 8 Konwencji Trybunał zbadał już kwestię zgodności uchwały Izby Dyscyplinarnej SN z dnia 12 października 2020 r. z prawem krajowym i zasadą praworządności i stwierdził, że zaskarżone orzeczenie zostało wydane przez organ, którego nie można uznać za „sąd" w rozumieniu Konwencji, pomimo wyraźnych wymogów określonych w art. 181 i art. 180 ust. 2 Konstytucji RP, zgodnie z którymi tego rodzaju orzeczenia muszą być wydawane przez sąd. Trybunał stwierdza, że te same powody są istotne w zakresie zarzutu skargi na podstawie art. 10 Konwencji (por. *Tuleya*, cyt. powyżej, § 539).

187. Trybunał uważa ponadto, że nie wprowadzono wymaganych gwarancji proceduralnych, aby zapobiec arbitralnemu stosowaniu właściwego prawa materialnego. Jak ustalono powyżej, orzeczenie o uchyleniu immunitetu skarżącej i zawieszeniu jej w czynnościach służbowych zostało wydane przez Izbę Dyscyplinarną SN, która nie spełniała

wymogów „niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą” (zob. paragrafy 82–84 powyżej i por. *Tuleya*, cyt. powyżej, § 540).

188. Zaskarżona ingerencja nie może zatem zostać uznana za przewidzianą przez ustawę w rozumieniu art. 10 Konwencji, jako że nie została ona oparta na „ustawie”, która zapewniałaby skarżącej odpowiednie gwarancje chroniące przed arbitralnością (zob. *Danileţ przeciwko Rumunii*, cyt. powyżej, § 124). Wynika z tego, że ingerencja w prawo skarżącej do wolności wyrażania opinii nie była „przewidziana przez ustawę” w rozumieniu art. 10 Konwencji.

(ii) Czy istniał uprawniony cel

189. Wobec wniosku, że ingerencja w niniejszej sprawie nie była przewidziana przez ustawę, Trybunał jest zwolniony z konieczności badania, czy służyła ona realizacji któregokolwiek z uprawnionych celów, o których mowa w art. 10 ust. 2, i czy była konieczna w demokratycznym społeczeństwie. Jednakże w kontekście niniejszej sprawy Trybunał uważa za istotne zbadanie tej kwestii.

190. Rząd twierdził, że przedmiotowe środki służyły realizacji uprawnionych celów, jakimi są zapobieganie przestępczości i ochrona dobrego imienia innych osób, a także zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej. Skarżąca natomiast argumentowała, że ingerencja nie służyła żadnemu uprawnionemu celowi.

191. Trybunał powtarza, że w ramach pełnienia funkcji Prezesa Stowarzyszenia Sędziów Themis skarżąca była jednym z najbardziej zagorzałych krytyków reform legislacyjnych mających wpływ na system sądownictwa oraz skutków tych reform. Trybunał zauważa ponadto, że skarżąca powołała się na zasadę ustaloną niedawno w orzecznictwie Trybunału, zgodnie z którą ogólne prawo sędziów do wolności wyrażania opinii na temat funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości może przekształcić się w odpowiadający mu obowiązek zabierania głosu w obronie praworządności i niezawisłości sądownictwa, gdy wartości te są zagrożone (zob. *Żurek*, cyt. powyżej, § 222). Biorąc pod uwagę okoliczności niniejszej sprawy, wydaje się, że środki podjęte przez władze można scharakteryzować jako strategię mającą na celu zastraszenie (lub nawet uciszenie) skarżącej w związku z poglądami, które wyraziła w obronie praworządności i niezawisłości sądownictwa. Trybunał uważa, że zaskarżone środki miały niewątpliwie „efekt mrożący”, ponieważ musiały one zniechęcać nie tylko skarżącą, lecz także innych sędziów do udziału w debacie publicznej na temat reform legislacyjnych dotyczących sądownictwa oraz, bardziej ogólnie, kwestii związanych z niezawisłością sądownictwa (zob. *Tuleya*, cyt. powyżej § 544 i przytoczone tam orzecznictwo).

192. Biorąc pod uwagę ogólny kontekst sprawy skarżącej, a także jej szczególne cechy, Trybunał nie może przyjąć, jakoby kwestionowana

ingerencja służyła realizacji któregokolwiek z uprawnionych celów, na które powołuje się rząd w kontekście art. 10 ust. 2.

193. W związku z tym doszło do naruszenia art. 10 Konwencji, ponieważ przedmiotowa ingerencja nie była „przewidziana przez ustawę" i nie służyła realizacji żadnego z uprawnionych celów dopuszczalnych na mocy tego postanowienia.

V. ZARZUCANE NARUSZENIE ART. 13 KONWENCJI

194. Skarżąca zarzucała na podstawie art. 13 Konwencji, że została pozbawiona skutecznego krajowego środka odwoławczego w odniesieniu do rozpatrywania jej sprawy przez Izbę Dyscyplinarną SN w obu instancjach. Art. 13 stanowi:

> „Każdy, czyje prawa i wolności zawarte w niniejszej Konwencji zostały naruszone, ma prawo do skutecznego środka odwoławczego do właściwego organu państwowego także wówczas, gdy naruszenia dokonały osoby wykonujące swoje funkcje urzędowe".

195. Trybunał zauważa, że zarzuty skargi sformułowane na podstawie art. 13 są zasadniczo takie same jak zarzuty skargi na podstawie art. 6 ust. 1. Przypomina jednak, że art. 6 w stosunku do art. 13 stanowi *lex specialis*, a wymogi art. 13 są zawarte w bardziej rygorystycznych wymogach art. 6 (zob. np. *Kudła przeciwko Polsce* [WI], nr 30210/96, § 146, ETPC 2000-XI, oraz *Grzęda*, cyt. powyżej, § 352).

196. W związku z tym Trybunał stwierdza, że nie ma potrzeby oddzielnego rozpatrywania dopuszczalności i przedmiotu zarzutu skargi na podstawie art. 13 Konwencji.

VI. ZASTOSOWANIE ART. 41 KONWENCJI

197. Art. 41 Konwencji stanowi:

> „Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie".

A. Szkoda

198. Skarżąca domagała się łącznie 22 313,97 złotych polskich (PLN; około 5360 euro (EUR)) tytułem zadośćuczynienia za szkodę majątkową odpowiadającą utracie zarobków wynikającej z obniżenia wynagrodzenia orzeczonego przez Izbę Dyscyplinarną SN.

199. Skarżąca domagała się również 75 000 EUR tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową związaną z cierpieniem i stresem, jakich doznała w wyniku naruszenia jej praw. Twierdziła, że uchylenie jej immunitetu przez Izbę Dyscyplinarną SN było sprzeczne z Konstytucją RP

oraz standardami europejskimi i wynikało ze względów politycznych. Bezprawne uchylenie jej immunitetu wyrządziło szkodę jej dobremu imieniu i podważyło w oczach opinii publicznej jej zdolność do sprawowania urzędu sędziowskiego. Skarżąca utrzymywała, że jej życie prywatne i zawodowe zostało całkowicie zakłócone w wyniku uchwały Izby Dyscyplinarnej SN uchylającej jej immunitet. Musiała poświęcić znaczną część swojego czasu i energii na obronę przed różnymi dochodzeniami, zapytaniami, komentarzami prasowymi i atakami na jej interesy osobiste. Skarżąca podkreśliła, że w przeciwieństwie do innych sędziów, którzy ucierpieli z powodu represji w Polsce, nie została oskarżona jedynie o przewinienia dyscyplinarne, lecz o poważne przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności oraz że nawet po wydaniu uchwały przez Izbę Dyscyplinarną SN w drugiej instancji niektórzy politycy, w tym Minister Sprawiedliwości, nadal publicznie sugerowali, że popełniła ona naganne czyny. Wszystkie wyżej wymienione okoliczności spowodowały, że doświadczyła ogromnego stresu, co z kolei doprowadziło do rozstroju zdrowia, z powodu którego od 29 września 2020 r. leczy się psychiatrycznie.

200. Rząd zwrócił się do Trybunału o odrzucenie roszczeń skarżącej z obu tytułów, ponieważ w jego ocenie skarga była niedopuszczalna i nie doszło do naruszenia Konwencji. Rząd argumentował ponadto, że skarżąca nie uzasadniła swoich roszczeń zarówno w odniesieniu do szkody majątkowej, jak i niemajątkowej.

201. Rząd dodatkowo podniósł, że roszczenia skarżącej z tytułu szkody majątkowej są przedwczesne. Jeśli chodzi o roszczenie dotyczące szkody majątkowej, Rząd utrzymywał, że skarżąca nie wniosła roszczenia do sądu krajowego. Ponadto w zakresie, w jakim skarżąca odniosła się do szkody niemajątkowej wynikającej z negatywnych komentarzy opublikowanych przez osoby trzecie w związku z jej sprawą, rząd argumentował, że skarżąca powinna była skorzystać z powództwa cywilnego przeciwko autorom takich komentarzy.

202. Co więcej, w odniesieniu do roszczenia dotyczącego szkody niemajątkowej, rząd argumentował, że żądana kwota była w każdym razie nadmierna w świetle okoliczności sprawy.

203. Na wypadek, gdyby Trybunał stwierdził naruszenie Konwencji w niniejszej sprawie, rząd wskazał, że stwierdzenie naruszenia powinno zostać uznane za wystarczające słuszne zadośćuczynienie. Z ostrożności procesowej rząd zwrócił się do Trybunału o ocenę kwestii słusznego zadośćuczynienia na podstawie swojej praktyki w podobnych sprawach oraz krajowych uwarunkowań ekonomicznych.

204. Trybunał nie dostrzega żadnego związku przyczynowego między stwierdzonym naruszeniem a zarzucaną szkodą majątkową, w związku z czym oddala to roszczenie. Dokonując jednak oceny na zasadzie słuszności i mając na uwadze swoje stwierdzenie naruszeń art. 6 ust. 1, art. 8 i art. 10 Konwencji, Trybunał uważa za zasadne przyznanie skarżącej kwoty

21 000 EUR tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową, powiększonej o wszelkie należne podatki.

B. Koszty i wydatki

205. Skarżąca domagała się kwoty 20 000 EUR tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Trybunałem, na co przedłożyła kopię umowy o świadczenie usług prawnych pomiędzy nią a jej pełnomocnikiem, M. Wawrykiewiczem. Zażądała również kwoty 1131,88 EUR tytułem zwrotu kosztów tłumaczenia, na poparcie czego przedłożyła fakturę.

206. Rząd twierdził, że kosztów tłumaczenia, w stosunku do których skarżąca zgłosiła roszczenia, nie można uznać za konieczne, biorąc pod uwagę fakt, że zgodnie z Regułą 36 § 5 lit. a Regulaminu Trybunału adwokat lub radca prawny reprezentujący skarżącego przed Trybunałem powinien posługiwać się jednym z języków urzędowych Trybunału oraz że strony są uprawnione do przedkładania Trybunałowi dokumentów w języku, w którym zostały wydane. W związku z tym nie ma obowiązku ich tłumaczenia.

207. Rząd argumentował ponadto, że roszczenie dotyczące zastępstwa procesowego przed Trybunałem było wygórowane. Podkreślił, że skarżąca nie przedłożyła faktury ani żadnego innego dowodu zapłaty w odniesieniu do dochodzonej kwoty kosztów. Wskazał również, że umowa o świadczenie usług prawnych określała różne warianty wynagrodzenia, tj. (a) standardową kwotę 20 000 EUR lub (b) – w przypadku wyższego zasądzenia kosztów – tę wyższą kwotę, lub (c) w przypadku braku konkretnego zasądzenia kosztów – kwotę odpowiadającą 15% kwoty zasądzonej na rzecz skarżącej, ale (d) w każdym przypadku nie mniej niż 100 EUR. Rząd argumentował, że jeśli pełnomocnik uznał tę ostatnią kwotę za wystarczającą, Trybunał nie powinien przyznawać skarżącej zwrotu kosztów w kwocie wyższej niż w innych podobnych sprawach.

208. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału skarżącej przysługuje prawo do zwrotu poniesionych kosztów i wydatków tylko wówczas, gdy wykazała że zostały one rzeczywiście poniesione i były konieczne, a ich wysokość uzasadniona. W niniejszej sprawie, mając na uwadze posiadane dokumenty, Trybunał uznaje za uzasadnione zasądzić kwotę 6000 EUR, powiększoną o wszelkie należne podatki, jakie mogą zostać naliczone wobec skarżącej.

Z POWYŻSZYCH WZGLĘDÓW TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *uznaje* zarzuty skargi na podstawie art. 6 ust. 1, art. 8 i 10 Konwencji za dopuszczalne;

2. *stwierdza*, że doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji;

3. *stwierdza*, że doszło do naruszenia art. 8 Konwencji;

4. *stwierdza*, że doszło do naruszenia art. 10 Konwencji;

5. *stwierdza*, że nie ma potrzeby rozpatrywania dopuszczalności i przedmiotu zarzutu skargi na podstawie art. 13 Konwencji;

6. *stwierdza*
   (a) że pozwane państwo winno, w terminie trzech miesięcy od daty, w której niniejszy wyrok stanie się ostateczny zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji, uiścić na rzecz skarżącej następujące kwoty, przeliczone na walutę pozwanego państwa według kursu obowiązującego w dniu płatności:
      (i) 21 000 EUR (dwadzieścia jeden tysięcy euro), plus wszelkie należne podatki, tytułem szkody niemajątkowej;
      (ii) 6000 EUR (sześć tysięcy euro), plus wszelkie należne podatki, tytułem poniesionych kosztów i wydatków;
   (b) że od upływu wyżej wskazanego terminu trzech miesięcy do daty płatności przysługiwać będą odsetki zwykłe od określonych powyżej kwot, naliczone według stopy równej marginalnej stopie procentowej Europejskiego Banku Centralnego obowiązującej w tym okresie, powiększonej o trzy punkty procentowe;

7. *oddala* pozostałą część roszczenia skarżącej o słuszne zadośćuczynienie.

Sporządzono w języku angielskim i notyfikowano na piśmie w dniu 5 lutego 2026 r., zgodnie z Regułą 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Ilse Freiwirth Kanclerz Sekcji	Ivana Jelić Przewodnicząca